

BRONŃ DRZEWCOWA
POLE-ARMS



Krzysztof J. Czyżewski

BRONŃ DRZEWCOWA
W ZBIORACH ZAMKU KRÓLEWSKIEGO NA WAWELU
POLE-ARMS IN THE COLLECTIONS
OF THE WAWEL ROYAL CASTLE



ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU
WAWEL ROYAL CASTLE



KRAKÓW 2013
CRACOW 2013

Zamek Królewski na Wawelu przechowuje pokaźną kolekcję militariów o dużej wartości historycznej i artystycznej. Jednym z jej elementów jest zespół broni drzewcowej¹, który stał się przedmiotem niniejszego katalogu. Na zbiór ów składa się aktualnie 135 sztuk reprezentujących różne typy tego oręża. Tę niewielką liczbę kompensuje wysoka jakość techniczna i estetyczna broni, jej związek z historycznymi postaciami i arsenałami, a także rzadkość występowania.

Na temat broni drzewcowej przechowywanej dawniej w stołecznej rezydencji królewskiej wiemy niewiele. Zapewne gromadzono tu okresowo oręż królewski używany w polu i do turniejów (przede wszystkim kopie) oraz do polowania (różne odmiany włóczni, oszczepy). Trzeba jednak pamiętać, że tak jak inne przedmioty użytkowe (meble, tkaniny, naczynia itp.), tak i militaria wożono za monarchą, który właściwie aż po przełom XVI i XVII stulecia sprawował władzę podróżując po kraju. Po przeniesieniu rezydencji na stałe do Warszawy królowie odwiedzali krakowski zamek z rzadka. Okazją szczególną była koronacja, w czasie której znaczącą rolę odgrywały oddziały piesze, pilnujące porządku i czyniące honory władcy. W okresie nowożytnym podstawowym uzbrojeniem tych formacji były różne odmiany broni drzewcowej (halabardy, partyzany, giewie). Owo wyposażenie gwardii nadwornych było bez wątpienia składowane czasowo na Wawelu, podobnie jak i oręż załogi zamkowej. Szczególnym miejscem gromadzenia militariów był skarbiec koronny, mieszczący się w północno-wschodnim narożniku pałacu królewskiego. Jego inwentarze wymieniają bardzo interesujący okaz broni drzewcowej, partyzanę-lontownicę, która szczęśliwie dostała się do kolekcji księżnej Izabeli Czartoryskiej w Puławach i po II wojnie światowej, jako wypożyczenie długoterminowe, znalazła miejsce w ekspozycji Skarbcza Koronnego. Ten rzadki, zdobiony złotą inkrustacją zabytek, wiązany z Włochami i datowany na wiek XVI², został niestety przed kilku laty skradziony.

Dzisiejsze zbiory muzealne zgromadzone na wawelskim wzgórzu zapoczątkowane zostały w roku 1919 darem Wojska Polskiego, złożonym z broni przejętej z austriackich arsenałów. Jego znaczącą liczebnie częścią były lance używane w galicyjskich pułkach ułanów (zob. poz. kat. 104–135). Docenić trzeba wartość symboliczną tych militariów, których przekazanie stanowiło wszak wyraz patriotyzmu i nadziei na przywrócenie Wawelowi należnej mu pozycji w odrodzonej po rozbiorach ojczyźnie.

W okresie II Rzeczypospolitej kolekcja wawelska wzbogaciła się o pokaźną liczbę okazów broni drzewcowej. Najcenniejsze z nich pozyskano na drodze rewindykacji z Rosji Radzieckiej, przeprowadzonej na mocy traktatu ryskiego zawartego w roku 1921 (12 sztuk). W ten sposób trafiły na Wawel nadzwyczaj cenne partyzany gwardii nadwornych Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Augusta II, ponadto halabardy i kosy powstańcze. Zbiór broni związanej z polskim dworem królewskim uzupełniły cztery sztuki nabyte od Jakuba Judkiewicza w roku 1925 (partyzany gwardii Jana Kazimierza i Jana III oraz szponton Augusta II). Dwa następne egzemplarze zakupiono u antykwariuszy Franciszka Studzińskiego w Krakowie w roku 1928 i Stanisława Szwarca w Wiedniu w roku 1938, kolejny – u Eugeniusza Wodzińskiego w Wilnie w roku 1936. Wyrazem zainteresowania społeczeństwa polskiego Wawelem były liczne dary od osób prywatnych oraz instytucji. I tak Henryk P. Fukier z Warszawy ofiarował w roku 1927 cztery sztuki broni drzewcowej, Stanisław Szwarz w roku 1933 sześć sztuk, warszawski Bank Gospodarstwa Krajowego w roku 1936 dziewięć sztuk, w końcu Róża z Dzwonkowskich i Włodzimierz Łukasiewiczowie ze Lwowa w roku 1936 – zespół militariów, w tym dwie halabardy. Obecnie w zbiorach znajduje się również broń o nieustalonym pochodzeniu, która znalazła się na Wawelu zapewne w okresie międzywojennym (4 sztuki).

Po II wojnie światowej wawelskie zbiory militariów bardzo zyskały na znaczeniu dzięki zakupowi w roku 1961 kolekcji Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w tym 46 znakomitych okazów broni drzewcowej, pochodzących głównie z wytwórni austriackich i niemieckich. W późniejszym okresie pozyskiwano pojedyncze egzemplarze drogą zakupów w antykwariatach (DESA w Krakowie i Warszawie, antykwariat AB w Krakowie) i od osób prywatnych (Tadeusz Jakubowski, Andrzej Tomera, Marcin Zamowski), bądź jako depozyty (Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, 2 sztuki). W roku 1967 Stanisław Meyer z Londynu podarował Wawelowi grot włóczni średniowiecznej (zapewne frankijskiej). Ostatnim, bardzo cennym nabytkiem jest glewia z herbami królewskiej dynastii Wazów, zakupiona w roku 2004 w berlińskim antykwariacie Seidel und Sohn.

Jeśli chodzi o charakterystykę wawelskiego zbioru broni drzewcowej pod względem typologicznym, to zdecydowany prym wiodą halabardy³ (51 sztuk) oraz lance kawaleryjskie (31 sztuk). Licznie obecne są również partyzany⁴ (21 sztuk) oraz broń z nimi spokrewniona (partyzana-lontownica⁵, szponton). Inne typy reprezentowane są kilkoma (glewie⁶, włócznie⁷, oszczepy⁸, korseki, piki⁹, kopie¹⁰, kosy, berdysze¹¹) lub pojedynczymi egzemplarzami (gizarma¹²).

Poza nielicznymi zabytkami średniowiecznymi, w większości ze schyłku tej epoki (przełom XV i XVI wieku), zasadnicza część opisanego w katalogu oręża pochodzi z okresu nowożytnego (XVI–XVIII wiek). Odrębny charakter ma zespół broni z XIX stulecia: poza kilkoma kosami bojowymi i paroma okazami reprezentującymi historyzm, składają się nań w przeważającej mierze lance austriackie przejęte przez wojsko polskie i ofiarowane Wawelowi w roku 1919.

Większość prezentowanych w katalogu zabytków nastrocza trudności w sprecyzowaniu miejsca wykonania. Nawet w przypadku egzemplarzy znakowanych, bardzo rzadko cechy bite na żelźcach można zidentyfikować z konkretnym ośrodkiem czy wykonawcą. Wynika to z faktu, że broń tego rodzaju jest dziełem kilku rzemieślników jednocześnie: kowala, wytwórcy drzewca, czasem też rytownika lub hecownika (staropol. od niem. *ätzen* – trawić), a nawet szmuklerza dostarczającego chwasty. Na podstawie różnego rodzaju przesłanek – związku z konkretnym arsenałem, występowania określonych znaków wykonawcy w danym regionie, herbów, inskrypcji – możliwe jest zazwyczaj ogólne określenie proveniencji. *Gros* wawelskiej kolekcji stanowi broń zachodnioeuropejska; nieliczne okazy wiążą się historycznie z Polską, co nie oznacza, że zostały na terenie Rzeczypospolitej wytworzone. Dobrze reprezentowana jest broń identyfikowana jako styryjska, a także ta, pochodząca z wytwórni niemieckich i włoskich. Być może badania źródłowe rozwiążą w przyszłości kwestię pochodzenia, a nawet autorstwa oręża o charakterze reprezentacyjnym, używanego na dworach książąt Rzeszy, jak dotąd jednak wiedza na ten temat nie jest satysfakcjonująca (wciąż nieustalone pozostaje na przykład miejsce wykonania wspaniałych halabard, glewii i partyzan gwardii saskiej).

Różne odmiany broni drzewcowej znajdowały zastosowanie w wojsku od czasów prehistorycznych aż po wiek XX. Ze względu na postęp techniki wojennej, zwłaszcza rozwój broni palnej w XVI stuleciu, jej rola w polu malała. Jednocześnie niektóre jej rodzaje – szczególnie halabardy, partyzany i glewie – zyskiwały na prestiżu wprowadzone na wyposażenie gwardii nadwornych i miejskich, a także dzięki „awansowi” do funkcji broni dystynkcyjnej (podoficerskiej i oficerskiej) w regularnym wojsku. Osobną kwestią pozostaje broń myśliwska (włócznie, oszczepy, halabardy) oraz turniejowa, stanowiące istotny element kultury dworskiej. Broń drzewcowa współtworzyła w czasach nowożytnych swego rodzaju ikonosferę władzy, wpisując się w system rekwizytów używanych do realizacji swoistego *theatrum profanum* i *theatrum sacrum*.

Rolę gwardii nadwornej w kreowaniu obrazu władcy i rangę broni, którą się posługiwała, uświadamia doskonale rycina przedstawiająca wjazd cesarza Karola V i papieża Klemensa VII do Bolonii 24 lutego 1530 roku. Obaj najwyżsi zwierzchnicy świata zachodniego jadą tu na koniach, okryci baldachimem

oraz otoczeni trabantami niosącymi wysokie glewie (*couse*). Kilkadziesiąt żeleźcy stanowiących tło dla postaci dostojników dumnie prezentuje cesarskie emblematy (tzw. Słupy Herkulesa pod koroną)¹³. Wzorem cesarza, a następnie, od czasów Ludwika XIV, także króla Francji, wszyscy władcy otaczali się specjalnymi oddziałami, często o elitarnym charakterze, uzbrojonymi w oręż opatrzony herbami, sentencjami, dewizami, a nawet postaciami lub scenami zaczerpniętymi z mitologii, historii starożytnej czy Starego i Nowego Testamentu. Przekaz zawarty w dekoracji nie ograniczał się zatem do prezentacji zakresu władztwa danego dostojnika, ale poszerzany był o kwestie moralne i religijne. W pewnym stopniu zjawiska te możemy zaobserwować na przykładzie broni używanej na dworach europejskich, stanowiącej najcenniejszą część zgromadzonej na Wawelu kolekcji. Z oczywistych względów uwagę zwracają w niej okazy związane z dworem polskim – Wazów, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, Jana III Sobieskiego oraz Wettynów.

Na dworach dostojników kościelnych (papieża, kardynałów, arcybiskupów i biskupów) utrzymywano również oddziały gwardii. W przypadku książąt-biskupów Rzeszy splendor dworu nie ustępował dworom władców świeckich, o czym świadczą halabardy i partyzany metropolitów salzburskich. Pozostaje żałować, że brak nam informacji o nadwornych oddziałach prałatów Kościoła w Rzeczypospolitej oraz o ich wyposażeniu.

Broń drzewcowa stanowiła nieodzowny element wielkich uroczystości państwowych, dworskich i kościelnych. Stwierdzenie to zyskuje szczególny wymiar w kontekście roli Wawelu jako miejsca koronacji i pochówków królów polskich. Wiadomo, że przy takich okazjach zamawiano nowe uzbrojenie gwardii oraz innych oddziałów wojskowych. Niestety rzadko kiedy w relacjach z tych czy innych wydarzeń podawano dokładniejsze informacje na temat używanej wówczas broni. Ograniczono się zazwyczaj do podania jej typu, chyba nie zawsze precyzyjnie (wydaje się, że termin halabarda stosowano często w znaczeniu ogólnym – broni drzewcowej, obejmując nim także partyzany i glewie). Z doniesień tych dowiadujemy się nieco na temat sposobów prezentacji oręża, związanej z oddawaniem honorów osobistościom, którym były one należne – wielokrotnie poświadczony jest na przykład obyczaj noszenia „drzewa” żeleźcami ku ziemi czy przewiązywania czarnymi wstęgami podczas obrzędów pogrzebowych. Równocześnie podczas owych widowisk broń pełniła także funkcję użytkową, przy jej pomocy bowiem można było skutecznie powstrzymać napór spektatorów.

Osobną kwestię stanowi uzbrojenie pojawiające się z okazji turniejów oraz rozmaitych parateatralnych festynów osnutych na wątkach historycznych i mitologicznych¹⁴. Ekspozowane miejsce zajmowała wówczas kopia, używana nie tylko w starciach turniejowych, ale również – obok pełnej zbroi płytowej – jako symbol rycerskiej godności, a z biegiem czasu już tylko rycerskiej przeszłości. Nie można też zapominać, że w kopię uzbrojony był tak zwany kiryśnik, czyli rycerz reprezentujący króla podczas jego pogrzebu. Broń owa, na której mocowano wtedy świece, była łamana przed ołtarzem¹⁵.

Ikonaografia ilustrująca powyższe zagadnienia w przypadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów pozostawia niedosyt, tak ze względu na liczbę, jak i jakość. Najczęściej rysunki lub grafiki poświęcone koronacjom, pogrzebom i innym ceremoniom mają charakter fantastyczny, poza tym niejednokrotnie są przeróbkami dokumentacji zachodnioeuropejskiej. Wyjątkiem ze względu na dokładność przekazu oraz rozmiary pozostaje tzw. Rolka Wazowska, ukazująca wjazd Konstancji Austriaczki do Krakowa w roku 1605. Dzieło to pozwala prześledzić wyposażenie w broń drzewcową formacji wojskowych uczestniczących w tym akcie¹⁶.

W pewnych dziedzinach broń, o której mowa, pozostawała w użyciu w XIX, a nawet XX stuleciu. W wielu miastach halabardy stanowiły obowiązkowe, choć właściwie li tylko symboliczne, uzbrojenie strażników pilnujących porządku. W Krakowie dopiero na początku wieku XX oddano je do zbiorów archiwum miejskiego (obecnie przechowywane są w Muzeum Historycznym miasta Krakowa). Wyjątk-

kiem pozostaje jedynie Gwardia Szwajcarska utrzymywana przy Stolicy Apostolskiej, która używa tego oręża do dzisiaj. W tym miejscu warto przypomnieć, że matecznikiem broni drzewcowej długo pozostawał Kościół, a ściślej sfera zwyczajowej oprawy ceremonii liturgicznych wzorowanej na obyczajach dworskich. Do niedawna jeszcze można było spotkać w wiejskich (rzadziej miejskich) świątyniach straż honorową przy Grobie Bożym w Wielki Piątek i Wielką Sobotę, a także podczas procesji rezurekcyjnej, bądź w czasie uroczystości Bożego Ciała. Na Jasnej Górze przetrwał do dziś zespół halabard z okresu historyzmu. Bardzo liczne egzemplarze broni drzewcowej odnaleźć można w świątyniach francuskich¹⁷. W kościele parafialnym Św. Jana Chrzciciela w Mézos zachowała się nie tylko halabarda, ale i strój tzw. szwajcara, który ją nosił (XIX/XX wiek)¹⁸. Wielokrotnie egzemplarze oręża historycznego wykorzystywano wtórnie, jak np. w opactwie Saint-Antoine-l'Abbaye (Isere), gdzie przechowywane są kilkanaście partyzan i halabard z XVI i XVII stulecia¹⁹. Z kolei bractwo przy dawnej katedrze (dziś kościół parafialny) w Entrevaux do dziś w święto św. Jana Chrzciciela używa 12 zgromadzonych tam XVI-wiecznych halabard²⁰. Własnością parafii w tyrolskiej wsi Volders pozostaje 19 halabard, wśród których wyróżniają się egzemplarze z roku 1558, pochodzące ze zbrojowni cesarza Ferdynanda II²¹.

Wracając do wawelskiej kolekcji broni drzewcowej, kilka uwag poświęcić należy sposobowi jej ekspozycji. Przed II wojną światową wykorzystywano ją do dekoracji wielu pomieszczeń zamkowych. Po wojnie praktyka ta uległa zmianie, kiedy to w roku 1964 otwarto Zbrojownię Zamkową. W Zbrojowni tej, urządzonej według koncepcji prof. Jerzego Szablowskiego i dr. Andrzeja Fischingera, znalazła miejsce zdecydowana większość zabytków publikowanych w niniejszym katalogu. W sieni zaprezentowano broń o charakterze reprezentacyjnym, ceremonialnym i dystynkcyjnym, wydzielając grupę oręża związanego z Polską. W gotyckiej piwnicy z kolei znalazły miejsce skromniejsze egzemplarze halabard oraz inne rodzaje broni bojowej. Wielką zasługą prof. Kazimierza Młodzianowskiego było znalezienie prostej acz wyrazistej formuły ekspozycji: w sieni rozmieszczone rytmicznie przy ścianie drzewca wybijają się na tle białej tynkowanej ściany, inaczej zaś w piwnicy, gdzie podobnie umocowana broń tworzy rytmiczny szereg elementów, podporządkowanych podświetleniu, ciepłemu w tonacji, kamienno-ceglanemu murowi.

Układ niniejszego katalogu ma charakter rozumowany. Rozpoczyna go najliczniejszy w kolekcji zespół halabard, po którym kolejno przedstawiane są inne typy broni drzewcowej o złożonym żelźcu, a następnie różne odmiany oręża z prostym grotem, wraz z jednorodną typologicznie grupą lanc kawaleryjskich. W obrębie poszczególnych zespołów zastosowano zasadniczo porządek chronologiczny.

Przypisy:

- 1 Na temat tego rodzaju broni istnieje obszerna literatura. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na podstawowe opracowanie Johna Waldmana, *Hafted Weapons in Medieval and Renaissance Europe*, Leiden-Boston 2005. Na gruncie polskim wyróżnia się obszerna praca Lecha Marka, *Broń biała na Śląsku XIV–XVI wiek*, Wrocław 2008, której autor podejmuje się rozwiązania wielu kluczowych zagadnień, jak typologia, datowanie czy proveniencja, wykraczając w zakresie wniosków poza tytułowy obszar Śląska.
- 2 Żygulski 1961a, s. 21, il. 2; Żygulski 1961b, s. 387–388, il. 7; Żygulski 1998, il. 39.
- 3 Ostatnio o tym rodzaju broni drzewcowej: Waldman 2005, s. 17–106 oraz Marek 2008, s. 107–126.
- 4 Waldman 2005, s. 125–136; Marek 2008, s. 89–91.
- 5 Waldman 2005, s. 177–183.
- 6 Waldman 2005, s. 107–114; Marek 2008, s. 104–105.
- 7 Marek 2008, s. 85–89, 93–103.
- 8 Marek 2008, s. 91–92.
- 9 Marek 2008, s. 131–133.
- 10 Marek 2008, s. 92–93.

- 11 Waldman 2005, s. 165–176.
- 12 Waldman 2005, s. 165–176; Marek 2008, s. 106.
- 13 *Spektakel der Macht* 2008, s. 83–84, kat. I 20 (opr. T. Weller).
- 14 O instytucji turnieju w Polsce: Brzustowicz 2003, *passim*.
- 15 Kucia 1999, *passim*.
- 16 Bocheński 1988, *passim*.
- 17 Liczne, bogato udokumentowane zabytki na stronie: www.culture.gouv.fr (odczyt 17 X 2012).
- 18 www.culture.gouv.fr/documentation/memoire/HTML/IVR72/IM40000655/INDEX.HTM (odczyt 17 X 2012).
- 19 www.culture.gouv.fr/public/mistral/palissy_fr?ACTION=CHERCHER&FIELD_98=REF&VALUE_98=PM38000224 (odczyt 17 X 2012).
- 20 Zob. dokumentacja na stronie: www.culture.gouv.fr/culture/inventai/patrimoine/ (odczyt 17 X 2012).
- 21 Trapp 1956, *passim*.





12

Halabarda gwardii kardynała Matthäusa Langa von Wellenburg

Niemcy, przed 1540 (?)

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, czernienie

dł. całk. 232 cm; dł. żeleźca 76,5 cm (z wąsami 128 cm); szer. 32 cm

nr inw. 4491

Nabyta przez Brunona Konczakowskiego w antykwariacie Ernst Kahlert und Sohn w Berlinie¹, w jego kolekcji oznaczona nr. 261. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z trapezowego topora o wklęsłym ostrzu, zagiętego nieznacznie ku dołowi haka z wydatną ością na ok. 1/3 długości oraz długiego grota z obustronną ością przez środek. Tuleja czworokątna z czterema długimi wąsami. Na żeleźcu ornament wstęgowo-liściasty (delikatna wić z listkami), na toporze po obu stronach owalne medaliony z herbami kard. Matthäusa Langa von Wellenburg, na tle krzyża, pod kapeluszem rangowym z pojedynczymi fiokami; na wąsach esowata wić. Drzewce kwadratowe ze sfazowanymi krawędziami, nowsze.

Dotychczas błędnie datowana na ok. 1590 i wiązana z gwardią Wolfa Dietricha von Raitenau (1559–1617), od 1587 arcybiskupa Salzburga². W rzeczywistości, o czym świadczą herby, halabardę należy wiązać z innym metropolitą salzburskim, Matthäusem Langiem von Wellenburg (1468–1540; od 1511 kardynał *in pectore* z nadania Juliusza II, od 1535 kardynał biskup tytułu Albano). W związku z tym trzeba przesunąć wstecz datę jej wykonania na czas sprawowania przez niego urzędu, to jest na lata 1519–1540. Zaawansowane formy roślinnego ornamentu renesansowego z motywem giętej taśmy skłaniają do datowania na koniec tego okresu. Bardzo podobna dekoracja oraz identyczny herb (łącznie z nietypowym kształtem kapelusza rangowego nad herbem) widnieją także na giewii gwardii Matthäusa Langa von Wellenburg (datowanej na czas przed 1540) oferowanej na 53. Aukcji Hermann Historica, 17 X 2007, kat. 2190. Niedawno ujawniony został kolejny zabytek wiązany z tym samym arcybiskupem – oszczep myśliwski (*Bärenspiess*) wystawiony na 61. Aukcji Hermann Historica, 2–3 V 2011, kat. 3470. I tym razem na grocie widnieje herb o identycznym kształcie, a dekoracja bardzo przypomina ornament na zabytku wawelskim. Co zastanawiające, w katalogu aukcyjnym oszczep ten wystąpił jako wyrób niemiecki z 2. połowy w. XIX „im Stil der Renaissance”. W tym kontekście trzeba przypomnieć, że z antykwariatem Ernsta Kahlerta, w którym Konczakowski zakupił hala-





bardę, współpracował w latach 1925–1838 wytrawny fałszerz Anton Konrad z Drezna (1879–1938). Potwierdza to zachowana obfita korespondencja. O wysokich kwalifikacjach Konrada świadczy m.in. miecz w Sursee (kolekcja militariów Carla Becka), nr inw. Be 15, kupiony w 1932 przez Williama Randolpha Hearsta jako paradna broń z czasów księcia saskiego Chrystiana II (1591–1611), później rozpoznany przez Hansa Schedelmana, autora pierwszego opracowania na temat działalności fałszerza, jako falsyfikat z ok. 1930³.

W tej sytuacji nasuwa się pytanie o autentyczność broni drzewcowej związanej z von Wellenburgiem. Trudno obecnie, bez dalszych studiów, odpowiedzieć na pytanie, czy halabarda, giewia i włócznia powstały na zamówienie arcybiskupa salzburskiego słynącego z licznych fundacji artystycznych⁴, czy też są dziełem dwudziestowiecznego fałszerza.

Wzorem dla herbów na broni z osobliwym kapeluszem przypominającym koronę mógł być dukat z 1522, na którym widnieje kapelusz rangowy z wyraźnie zaznaczonymi obok główki dwoma zakończeniami fioków, które wykonawca trawienia zinterpretował jako trzy sterczyny⁵. Charakterystyczne, że na broni ponad tarczą herbową umieszczono niewielki równoramienny krzyżyk – tak jak na monecie. Ową zależność potwierdza również powtórzenie drobnych detali dekorujących krawędzie tarczy – kampanuli u dołu, na szczycie i rogach.

Przypisy:

- 1 W kartotece Brunona Konczakowskiego figuruje notka: „Kahlert, Eisenach”; dom antykwaryczny Ernst Kahlert und Sohn, kaiserliche und grossherzogliche Hofantiquare mieścił się jednak w Berlinie.
- 2 Takie rozpoznanie w kartotece Brunona Konczakowskiego: „Salzburg, 1590 [...] Am Beil das Wappen eines Erzbischofs, wohl «Dietrich von Reitenau» um 1590” z uwagą: „Schoene Trabanten-Prunkwaffe”. Tak samo później w karcie naukowej zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu (opr. F. Ścibałło); Petrus 1974, s. 33 (omyłkowo jako partyzana); Petrus 1989 (omyłkowo jako partyzana); *Zbiory Zamku* 1990, s. 36; Czyżewski 2006, s. nlb. Jak rzeczywiście wyglądała broń gwardii abpa Wolfa Dietricha von Raitenau, świadczy halabarda oferowana na 65. Aukcji Hermann Historica, 14 X 2012 (kolekcja Karstena Klingbeila), kat. 110; inny egzemplarz z datą 1589 w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, nr inw. 14.25.300.
- 3 Nota katalogowa online: www.waffensammlung-beck.ch/waffe202.html (odczyt 10 X 2012).
- 4 Sallaberger 1997, *passim*; Riegel 2009, *passim*. Z von Wellenburgiem wiąże się pełną zbroję płytową w Hofjagd- und Rüstkammer w Wiedniu (nr inw. HJRK A 244 (Innsbruck, 1511, Konrad Seusenhofer?).
- 5 Znana jest również odmiana srebrna, identycznie datowana, z inaczej rozwiązaną tarczą herbową na rewersie.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 33. – Petrus 1989, s. 29. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36. – Czyżewski 2006, s. nlb.

13

Halabarda gwardii arcyksięcia Ferdynanda I

Niemcy południowe, 1558

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, czernienie

dł. całk. 231,5 cm; dł. żeleźca 55,5 cm (z wąsami 117,5 cm); szer. 26 cm

nr inw. 4480

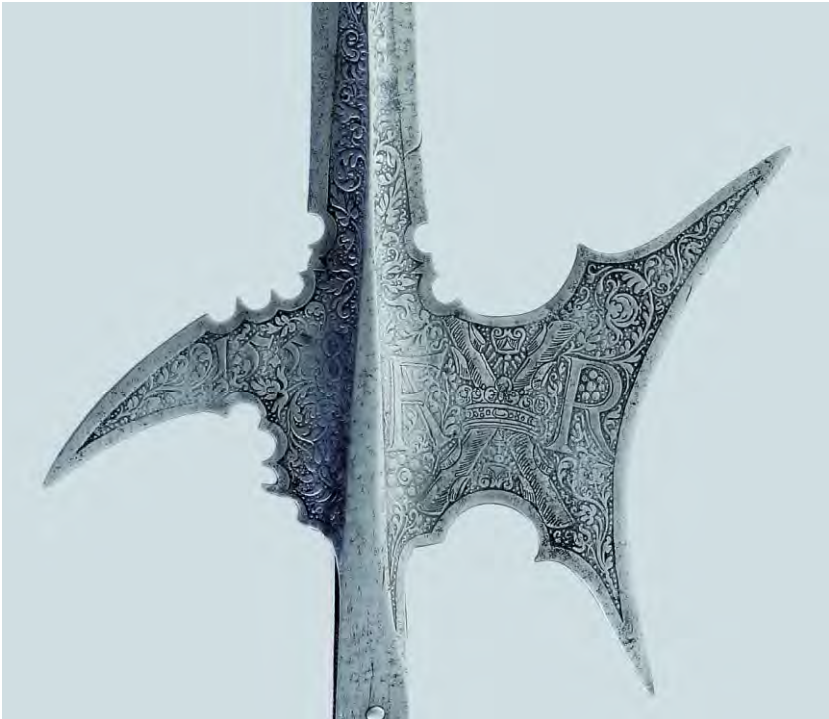
Nabyta w antykwariacie Ernst Kahlert und Sohn w Berlinie ¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 250. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z łukowato, wklęsło wykrojonego topora, zagiętego ku dołowi haka, długiego grota z wyraźną ością oraz dwuścienną tulei z ukośnie karbowaną obejmą, wyposażonej w parę wąsów oraz drugą dodaną osobno. Na obu stronach dekoracja trawiona: wić liściasta na groszkowanym tle; dodatkowo na awersie monogram: wiązane *F(erdin)A(ndus)* i *R(ex)²* oraz data 1558, na rewersie zaś insygnia orderu Złotego Runa: krzyż św. Andrzeja przewiązany koroną oraz krzesiwa. Drzewce o przekroju kwadratowym szazowane na krawędziach, nowsze³.

Inicjały i herb wskazują na pochodzenie zabytku z uzbrojenia gwardii Ferdynanda I (1503–1564), od 1526 króla Czech, od 1538 króla Węgier, od 1558 cesarza (nieformalnie od 1556). Identyczne egzemplarze (5 sztuk) znajdują się w Historisches Museum der Stadt Wien (nr inw. 126.096, 126.635, 126.636, 126.637, 126.638)⁴ oraz w kościele parafialnym w Volders (Tyrol)⁵. Pojawiają się także w handlu antykwarycznym (aukcje Sotheby's w Hanowerze 5 X 2005, kat. 259; Thomas del Mar 7 XII 2006, kat. 225; 26 VI 2007, kat. 192)⁶. Oswald Trapp uważa, że określenie Ferdynanda jako arcyksięcia w powiązaniu z datą pozwalają określić czas wykonania broni na styczeń lub luty 1558, bowiem w marcu władca koronował się we Frankfurcie na cesarza. Jeszcze w tym samym roku powstało pięć halabard zachowanych w Ambras, ale umieszczono na nich monogram *K(aiser) F(erdinand)* i koronę cesarską⁷.

Kolejna seria podobnych halabard wykonana została w 1563⁸. Bardzo zbliżony kształt i dekorację posiadają również halabardy gwardii arcyksięcia Ernesta Habsburga (datowane na 1593) w Wallace Collection w Londynie⁹ oraz Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku (nr inw. 04.3.67). Ten sam typ halabardy spotykamy również wśród wyposażenia innych nadwornych oddziałów wielu niemieckich książąt, jak choćby margrabiego Jana Jerzego brandenburskiego (1570)¹⁰. Długiego trwania tego typu dowodzi halabarda cesarza Macieja datowana na 1612¹¹. Znane





są również egzemplarze broni z niezdobionym żeleźcem o bardzo podobnym obrysie, np. oferowany na 57. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 23–24 IV 2009, kat. 3492 (Niemcy południowe, 2. połowa w. XVI).

Kopia halabardy Ferdynanda I z 1558, datowana na w. XIX, wystawiona na aukcji Thomasa del Mar w Londynie, 25 VI 2008, kat. 174.

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Kahlert, Eisenach”; por. przyp. 1.
- 2 Taka lekcja: Trapp 1956, s. 102; proponowano też: „Ferdinandus Augustus Rex”, *ibidem*, s. 103; możliwa również: „Ferdinandus Archidux Rex”.
- 3 Brunon Konczakowski (kartoteka kolekcji) uważał je za stare („alter Holzschafft”).
- 4 *Wehrhafte Stadt* 1986, s. 81–82, poz. 4/24–4/28.
- 5 Trapp 1956, s. 101–103, il. 2. Znany był jeszcze jeden egzemplarz tego typu broni, wzmiankowany w 1910 w kolekcji Karła Rambaldiego w Monachium, *ibidem*, s. 102–103.
- 6 The Fitzwilliam Museum w Cambrige również przechowuje halabardę z inicjałami FAR, nr inw. HEN.M.361–1933, datowaną na ok. 1558.
- 7 Trapp 1956, s. 102.
- 8 *Ibidem*, s. 103 (14 szt. w Kunsthistorisches Museum w Wiedniu i 1 szt. w kolekcji C.O. Kienbusha w Nowym Jorku); *Wehrhafte Stadt* 1986, s. 82, poz. 4/29–4/30; *Kunsthistorisches Museum* 1981, s. 69 (5 szt., nr inw. WA 381 nn.); 65. Aukcja Hermann Historica, 14 X 2012 (kolekcja Karstena Klingbeila), kat. 99.
- 9 Mann 1962, s. 452, kat. A953, tabl. 152.
- 10 Müller, Kölling 1984, s. 381–382, poz. 161, il. 161.
- 11 Trzy sztuki w Metropolitan Museum w Nowym Jorku (nr inw. 12.141.6, 14.25.387, 14.25.461), kolejne w Philadelphia Museum of Art (nr inw. 565) i na aukcji Thomasa del Mar w Londynie 24 VI 2009, kat. 134.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32. – Petrus 1989, s. 28. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36. – Czyżewski 2006, s. nlb.

14

Halabarda gwardii Ferdynanda Bawarskiego

Niemcy, 1584

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie

dł. całk. 245,5 cm; dł. żeleźca 71,5 cm (z wąsami 131 cm); szer. 34,5 cm

na grocie dwukrotnie powtórzony znak płatnerski

nr inw. 4483

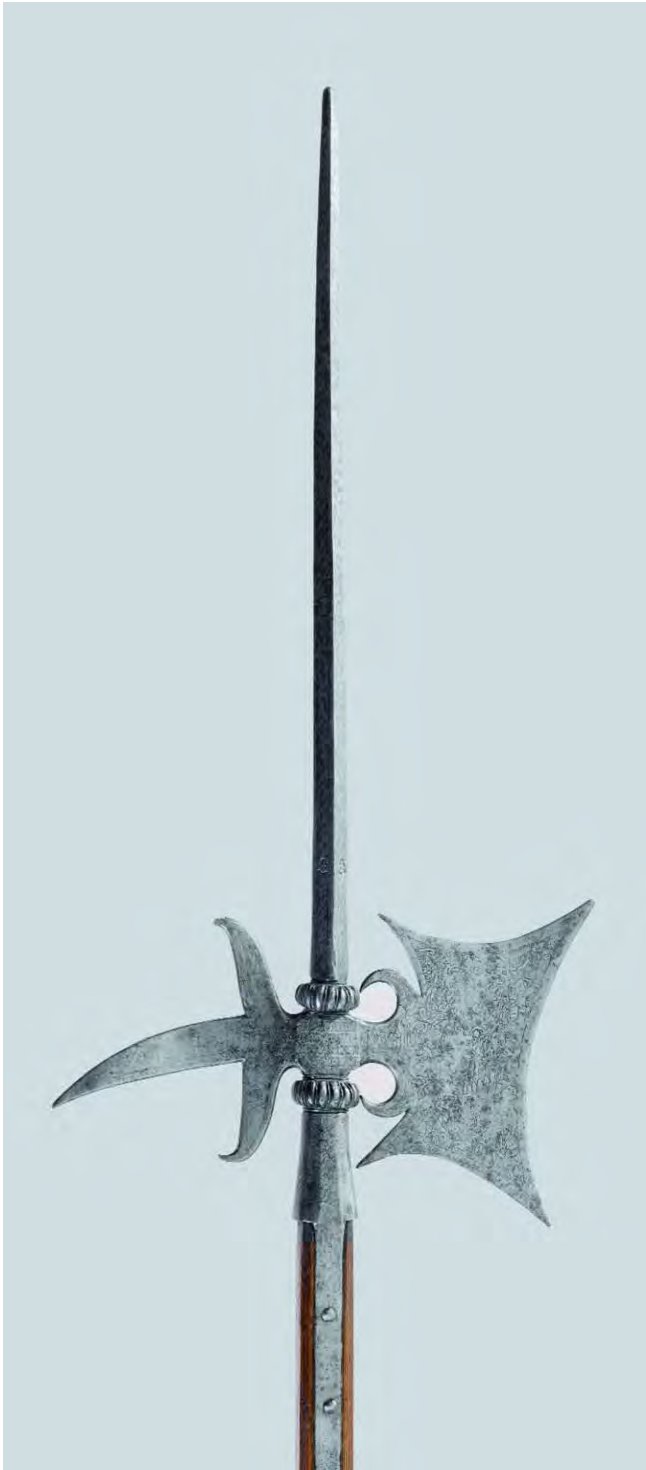
Nabyta u Glückseliga w Wiedniu (Auktionshaus für Altertümer Glückselig Gesellschaft M.B.H.)¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 253. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z trapezowato wykrojonego topora o wklęsłych bokach, zagiętego lekko ku dołowi długiego haka z parą płomienistych wąsów, długiego czworobocznego grota oraz wielobocznej tulei z parą wąsów. Dekoracja trawiona i czerniona: na awersie topora herb księstwa Bawarii (skwadrowany lew Palatynatu i szachownica Bawarii) na tarczy nakrytej parą hełmów z labrami i klejnotami (na toporze), na rewersie emblemat – ukoronowane serce na tle miecza (skierowanego sztychem ku górze) skrzyżowanego z pochodnią; całość ujęta w wieniec laurowy i otoczona częściowo czytelnym napisem: *NEC FERRO NEC IG[NE] TER[ITUR]*. Ponadto częściowo czytelne inskrypcje: na awersie *FERDINAND / [D.G.CO.PAL:RHE/NI.VTRIVSQ/BAVARIAE DVX]* (u podstawy grota), *ANNO [DOMINI MD]* (na haku), *LXXXIII* (na toporze), na rewersie *FERDINAND / D.G.CO PAL.RHE / NI VTRIVSQ/ BAVARIAE DVX* (u podstawy grota), *ANNO* (na toporze) *DOMINI [MDLXXXIII]* (na haku). W tle delikatna wić liściasta. Drzewce o przekroju czworobocznym, nowsze.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako bawarska, opatrzona komentarzem: „Selten schoenes gut erhaltenes Sammlerstueck”. Przez Feliksa Ścibałę rozpoznana jako halabarda paradna gwardii księcia bawarskiego Ferdynanda².

Herb oraz inskrypcja odnoszą się do Fryderyka III Bawarskiego (1550–1608), syna Albrechta V, założyciela bocznej linii Wittelsbachów – hrabiów von Wartenberg.

Na podstawie podobnej halabardy oferowanej na 65. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 15 X 2012, kat. 1260 (z zamku Gutsherrenhof k. Ravensburga nad jeziorem Bodeńskim), można odtworzyć uszkodzone inskrypcje na zabytku wawelskim. Kolejny egzemplarz tego rzadkiego typu broni znany z kolekcji Rudolfa Kuppelmayera w Monachium³.





Wyraźne nawiązanie do broni opisanego wzoru widać w halabardzie Maksymiliana III Józefa, elektora Bawarii w latach 1745–1777, datowanej inskrypcyjnie na 1762 (Higgins Armory Museum w Worcester, nr inw. 2662), co jest kolejnym przypadkiem potwierdzającym zjawisko kontynuacji w obrębie poszczególnych dworów specyficznych typów broni drzewcowej.

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Glueckselig, Wien”.
- 2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, b.d.
- 3 *Katalog der Waffensammlung* 1895, nr 438.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32. – Petrus 1989, s. 28. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36. – Czyżewski 2006, s. nlb.

15

Halabarda gwardii arcyksięcia Ernesta Habsburga

Niemcy, 1593

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, rytowanie, czernienie
dł. całk. 207 cm; żeleźce: 56 cm (z wąsami 100,5 cm); szer. 23 cm

nr inw. 4481

Nabyta w domu aukcyjnym Dorotheum w Wiedniu¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 251. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z łukowato, wklęsło wykrojonego topora, masywnego, nieznacznie zagiętego ku dołowi haka, długiego grota z wyraźną ością oraz dwuściennej tulei z parą wąsów i dwoma dodanymi osobno. Na obu stronach dekoracja trawiona: wić liściasta na groszkowanym tle oraz monogram *E(rnst) E(rzherzog)* ujęty w gałązki palmowe (u podstawy grota) i data 1593 (na haku). Ponadto na awersie topora wielopolowa tarcza herbowa mitrą księżęcą otoczona łańcuchem orderu Złotego Runa, a na rewersie insygnia orderu Złotego Runa: krzyż św. Andrzeja przewiązany koroną oraz krzesiwa. Drzewce łączone z dwóch części: górna o przekroju okrągłym (starsza), dolna kwadratowa (nowsza).

Inicjały i herb wskazują na pochodzenie zabytku z uzbrojenia gwardii arcyksięcia Ernesta Habsburga² (1553–1595), syna cesarza Maksymiliana II, od 1576 arcyksięcia Austrii, 1594 gubernatora Niderlandów Południowych, w latach 1573 i 1587 kandydata do tronu polskiego. Bardzo podobna halabarda z taką samą datą w Wallace Collection w Londynie (różnice w okroju żeleźca i szczegółach dekoracji)³. Kolejne przykłady takiej broni: 5 sztuk w Museum für Deutsche Geschichte w Berlinie, po jednej w Porte de Hal w Brukseli, Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku⁴ i Higgins Armory Museum w Worcester (nr inw. 1229).

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Dorotheum Wien”.
- 2 Brunon Konczakowski (kartoteka kolekcji) identyfikował inicjały z Ferdynandem Tyrolskim.
- 3 Mann 1962, s. 452, poz. A 953, tabl. 152; Norman 1964, il. 125
- 4 *Ibidem*, s. 452.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32. – Petrus 1989, s. 28. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36. – Czyżewski 2006, s. nlb., il. nlb. (omyłkowo jako halabarda arcyksięcia Ferdynanda).







16

Halabarda gwardii arcyksięcia Ferdynanda III Habsburga

Niemcy, 1598

stal, mosiądz, drewno; kucie, sztancowanie, szlifowanie, trawienie, rytowanie, złocenie, czernienie

dł. całkow. 234 cm; dł. żeleźca 63,5 cm (z wąsami 111 cm); szer. 31,5 cm

nr inw. 4482

Nabyta w antykwariacie Ernst Kahlert und Sohn w Berlinie¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 252. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z lukowato wykrojonego topora, zagiętego ku dołowi haka, długiego grota z wyraźną ością oraz tulei o kwadratowym przekroju z parą wąsów. Na obu stronach dekoracja trawiona: wić liściasta na groszkowanym tle. Na awersie ponadto wielopolowy kartusz herbowy pod mitrą arcyksiążęcą, zawierający herby: Królestw Węgier i Czech, następnie Austrii i Burgundii, krajów Korony hiszpańskiej: Kastylii, Leonu, Aragonii, Sycylii i Grenady oraz krajów austriackich: Styrii, Karyntii, Krainy i Tyrolu. Na rewersie insygnia orderu Złotego Runa: krzyż św. Andrzeja przewiązany koroną oraz krzesiwa, na obu stronach monogram *F(erdinand) E(rzherzog) Z(u) O(esterreich)* i data 1598. Drzewce o przekroju ośmiobocznym, nowsze.

Inicjały i herb² wskazują na pochodzenie zabytku z uzbrojenia gwardii Ferdynanda III Habsburga (1578–1637), od 1590 arcyksięcia Austrii i Styrii, od 1617 króla Czech, od 1618 króla Węgier, od 1619 cesarza (jako Ferdynand II). Tak samo datowaną halabardę przechowuje Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, nr inw. 96.5.19. Identyczna broń z datą późniejszą – 1596 – oferowana w domu aukcyjnym Thomas Del Mar w Londynie 12 XII 2007, kat. 169.

Wawelski zabytek doskonale ilustruje zjawisko powtarzania wzorów broni gwardii w obrębie jednego dworu. Powtarza on mianowicie zarówno kształt, jak i układ dekoracji halabard zamówionych w 1566 przez arcyksięcia Karola Styryjskiego, ojca Ferdynanda III³.

Z kolei gwardia utrzymywana przez tegoż po wstąpieniu na tron cesarski uzbrojona była w nowe halabardy, wzorowane dokładnie na wcześniejszym uzbrojeniu trabantów z okresu piastowania przez niego godności arcyksiążęcej, czego dowodzi egzemplarz z datą 1620, wystawiony na 7068. Aukcji Christie's w Londynie, 2 XI 2005, kat. 61.





Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Kahlert, Eisenach”; por. przyp. 40.
- 2 Na temat herbu w takiej redakcji jak na halabardzie w zbiorach wawelskich: Trapp 1956, s. 105.
- 3 12 szt. zachowało się w kościele parafialnym w Volders w Tyrolu, zob. Trapp 1956, s. 104–107, il. 3.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32. – Petrus 1989, s. 28.

17

Halabarda gwardii elektora saskiego

Saksonia (?), około 1600

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, rytowanie, złocenie

dł. całk. 218,5 cm; dł. żeleźca 71 cm (z wąsami 123 cm); szer. 30,5 cm

nr inw. 4484

Zakupiona przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna w antykwaracie Ernst Kahlert und Sohn w Berlinie ¹, w jego kolekcji oznaczona nr. 254. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z topora o półksiężycowatym wykroju ostrza, zagiętego ku dołowi haka, długiego, czworograniastego grota oraz dwuściennej tulei z parą wąsów połączonych na stałe i parą dodanych osobno. Na obu stronach dekoracja trawiona: motywy roślinne i zoomorficzne (lis?, delfin), medaliony z popiersiami mężczyzn i kobiet (na haku) oraz owalne tarcze z herbami Wettynów i arcymarszałka Rzeszy rozdzielonymi na dwie strony topora; na obojmych tulei plecionka z resztkami złocenia, na wąsach palmetki. Drzewce w górnej części o przekroju kwadratowym, w dolnej okrągłe, nowsze.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako: „Prunkhellebarde, saechsisch, um 1600”.

Identyczny kształt z wawelskim zabytkiem ma żeleźce halabardy w Deutsches Historisches Museum w Berlinie, nr inw. W 91, datowanej na lata 1586–1600. Bliska, choć nie identyczna halabarda wiązana z gwardią księcia Augusta Wettyna (elektora saskiego 1553–1586) wystawiona została na 414. Aukcji Galerie Fischer w Lucernie, 13–14 IX 2012, kat. 19, tabl. I i tabl. 4 (Saksonia, ok. 1580)². Podobne, ale prostsze co do wykroju żeleźca i skromniejsze co do dekoracji są halabardy gwardii Jana Jerzego I w posiadaniu Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, nr inw. 14.25.294 (z datą 1609) oraz w Deutsches Historisches Museum w Berlinie, nr inw. W 71 (z datą 1604); zabytki te wykazują formalny związek z bronią datowaną na 1610, używaną przez gwardzistów Augusta Wettyna, administratora biskupstwa w Naumburgu (Wallace Collection w Londynie)³. Znane są także inne odmiany halabard saskich z ok. 1600, np. w Deutsches Historisches Museum w Berlinie, nr inw. W 106, W 107 (zob. też kat. 18, 19).

Jak widać, w podobne halabardy uzbrojone były oddziały gwardii służących kilku władcom z dynastii saskiej; brak inicjałów i daty na zabytku wawelskim uniemożliwia więc dokładne określenie jej historycznej proveniencji. Skądinąd podobny wzór broni o typowej na przełomie w.





XVI i XVII dekoracji maureskowo-wstęgowej stosowany był na wielu dworach książąt Rzeszy, na czele z dworem cesarskim.

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Kahlert, Berlin”; por. przyp. 40.
- 2 Taka sama jak egzemplarz w Rüstammer w Dreźnie: Haenel 1923, s. 140, tabl. 69, c.
- 3 Mann 1962, s. 453–453, poz. A967, tabl. 152.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32–33 (dat. na przełom w. XVI/XVII). – Petrus 1989, s. 29 (dat. na przełom w. XVI/XVII). – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36 (dat. na ok. 1600).

18

Halabarda gwardii elektora saskiego

Saksonia (?), około 1600

stal, drewno, aksamit; kucie, szlifowanie, trawienie, czernienie, złocenie
dł. całkow. 235 cm; dł. żelźca 65 cm (z wężami 116,5 cm); szer. 27 cm
na drzewcu przybita kolistą blaszka miedziana z wybitym oznaczeniem ·I
·M·

nr inw. 4485

Nabyta w antykwariacie Ernst Kahlert und Sohn w Berlinie¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 255. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żelźce złożone z esowato wykrojonego topora, zagiętego ku dołowi sierpowatego haka, długiego grota z wyraźną ością oraz stożkowej tulei z parą wężów prostych i parą płomienistych, dodanych osobno. Na obu stronach dekoracja trawiona: pola o fantazyjnych okuciowych obramieniach wypełnione delikatną wicią liściastą oraz owalne kartusze ze złożonymi herbami Wettynów i Saksonii. Drzewce oryginalne, o przekroju okrągłym, z resztkami opłotu z rzemienia mocowanego nitami stalowymi; pod wężami fragmenty czarnego aksamitu.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako: „Prunkhellebarde, kursaechsisch, XVI. Jahrh.” i opatrzona komentarzem: „Schoene Prunkwaffe”.

Esowato ukształtowane ostrze topora wyraźnie dowodzi, że projektując broń o charakterze reprezentacyjnym względnie estetyczne przeważały nad praktycznymi. Na przełomie w. XVI i XVII broń z takim efektownym żelźcem występowała dość często, czego dowodzi toporek wykonany w Augsburgu ok. 1585 na potrzeby dworu drezdeńskiego (Rüstammer w Dreźnie, nr inw. T 76)². Duży zespół podobnych halabard z warsztatów południowoniemieckich z ok. 1570 w Historisches Museum der Stadt Wien³.

Liczne egzemplarze zbliżonej broni używanej przez gwardię elektorów saskich zachowane w innych zbiorach muzealnych i prywatnych, m.in. w Tower w Londynie oraz Wallace Collection tamże (12 sztuk)⁴, czy w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (identyczny kształt i dekoracja)⁵. Dwa bardzo podobne okazy z inicjałami elektora Chrystiana II i datą 1602 z królewskich zbiorów saskich w Dreźnie wystawiono w domu aukcyjnym Rudolpha Lepkego w Berlinie 7–8 X 1919⁶; egzemplarz z datą 1601 posiada Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku (nr inw. 14.25.280). W handlu antykwarycznym pojawiły się w ostatnich latach





trzy sztuki bliźniacze względem wawelskiej; na 48. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 19 IV 2005, kat. 3494; u Thomasa del Mar w Londynie, 7 XII 2006, kat. 224 (Niemcy, początek w. XVII); na 414. Aukcji Galerie Fischer w Lucernie, 13–14 IX 2012, kat. 32, tabl. 9 (Saksonia, ok. 1620)⁷. Prawie identycznym okazem (drobne różnice w okroju żeleźca i szczegółach zdobień) jest dziecięca halabarda Jana Jerzego I datowana na 1592 (nr inw. S 60) w drezdeńskiej zbrojowni⁸.

Brak daty oraz inicjałów władcy przy produkcji tego samego typu broni na potrzeby kolejnych elektorów saskich uniemożliwiają sprecyzowanie, czy wawelska halabarda powstała za panowania Augusta (1553–1586), Chrystiana I (1586–1591), czy Chrystiana II (1591–1611). *Nota bene* to pierwszy z nich zamówił nowe uzbrojenie ochronne dla swoich gwardzistów, m.in. wspaniale zdobione moriony zrealizowane w Norymberdze ok. 1580⁹. Także w tym przypadku dorabiano za rządów kolejnych elektorów następne hełmy, powtarzając wciąż ten sam wzór.

Zabytek zbliżony pod względem kształtu i dekoracji w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 19).

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Kahlert, Berlin”; por. przyp. 40.
- 2 *Dresdner Rüstammer* 1992, s. 65–66 (opr. H.-W. Lewerken), tabl. 22.
- 3 *Wehrhafte Stadt* 1986, s. 93–97, poz. 5/26, 5/28–5/36.
- 4 Mann 1962, s. 452–453, kat. A954-965
- 5 *Zbiory Muzeum Wojska Polskiego* 1994, s. 19 (opr. W. Głębowicz).
- 6 Lepke 1919, s. 46, tabl. 43, poz. 651 (w bibliotece Zamku Królewskiego na Wawelu egzemplarz tego katalogu opatrzony ekslibrisem B. Konczakowskiego).
- 7 Określona hipotetycznie jako późny egzemplarz halabardy trabantów księcia Jana Jerzego I, z powołaniem na podobny zabytek publikowany w: Kovač 2007, poz. 91, il. na s. 77.
- 8 *Dresdner Rüstammer* 1992, s. 63 (opr. J. Bäuml), tabl. 21.
- 9 Egzemplarz w Zamku Królewskim na Wawelu, nr inw. 4269; kolejny oferowano na aukcji Thomasa del Mar w Londynie, 10 XII 2008, kat. 240 (Norymberga, ok. 1580); tamże, 27 VI 2012, kat. 385, wystawiono hełm łączony z gwardią Chrystiana II (Norymberga, Martin Schneider?).

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32–33. – Petrus 1989, s. 29.

19

Halabarda gwardii elektora saskiego

Saksonia (?), około 1600

stal, drewno, skóra, skóra; kucie, szlifowanie, trawienie, rytowanie, czerńnienie, złocenie

dł. całk. 250,5 cm; dł. żeleźca 81 cm (z wąsami 134 cm); szer. 30 cm

nr inw. 4486

Nabyta w antykwariacie w Dreźnie¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 256. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z esowato wykrojonego topora, zagiętego ku dołowi haka z ością na końcu, długiego grota z ością oraz stożkowej tulei z czterema wąsami, ujętej pierścieniami. Na obu stronach dekoracja trawiona: delikatna wić liściasta oraz motywy wstęgowo-cęgowy, ponadto owalne kartusze zawijane ze złożonymi herbami Saksonii i arcymarszałka Rzeszy; na pierścieniach tulei czerniony i złożony ornament geometryczny. Drzewce oryginalne, o przekroju okrągłym, z sęczkami i resztkami opłotu z rzemyków mocowanych nitami stalowymi.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako: „Prunkhellebarde, saechsisch, um ca. 1600”.

Identyczne halabardy posiadają: Vojenské Historické Muzeum w Pradze, nr inw. D 1266 (Saksonia, ok. 1600) oraz Deutsches Historisches Museum w Berlinie, nr inw. W 8 (wiązana z Chrystianem I)².

W zbiorach wawelskich znajduje się zabytek zbliżony pod względem kształtu i dekoracji (zob. poz. kat. 18).

Przypisy:

1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Dresdner Kunsthandel”.

2 *Výberovy katalog* 1991, s. 35, il. 36.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32–33. – Petrus 1989, s. 29.









20

Halabarda

Austria (?), lata 1564–1595 (?)

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, rytowanie

dł. całk. 233,5 cm; dł. żeleźca 77,6 (z wąsami 132 cm); szer. 24 cm

na tulei znak płatnerski

na drzewcu wypalane oznaczenia: *WI / M* oraz znak kreskowy, osobno: *V*
nr inw. 4474

Pochodzi z arsenału w Grazu¹. Nabyta przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 244. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.



Żeleźce z półksiężycowatym toporem, z hakiem zagiętym ku dołowi, długim czworograniastym grotem oraz kwadratową tuleją z czterema długimi wąsami wzmocnionymi obejmą. Na toporze na awersie rytowany kartusz z herbem Habsburgów pod koroną zamkniętą, na rewersie wytrawiony orzeł tyrolski na tarczy. Główki nitów przytwierdzających tuleję mosiężne w kształcie rozet. Drzewce o przekroju kwadratowym ze szazowanymi krawędziami, oryginalne.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego datowana na koniec w. XVI, oznaczenie na drzewcu rozpoznane jako znak arsenału. Na karcie z tłumaczeniem tekstu niemieckiego dodana przez Feliksa Ściballę uwaga: „Austria r. 1529, czasy Ferdynanda I, jako arcyksięcia Tyrolu”².





37

Halabarda

Niemcy lub Austria, około 1600

stal, drewno; kucie, szlifowanie

dł. całk. 255 cm; dł. żeleźca 65 cm (z wąsami 142 cm, dodatkowe wąsy 76,5 cm); szer. 25,3 cm

nr inw. 1372

Zakupiona w 1938 w antykwariacie Szymona Szwarca w Wiedniu.

Żeleźce z trapezowatym toporem o łukowato wklęsłym ostrzu, z haczykowatymi zadziorami od góry i dołu. Masywny, trójkątny hak opuszczony ku dołowi, z sierpowatym zadziorem u góry. W miejscu grota wielki, jednosieczny, łukowato wygięty tasak z żebrzem przy grzbiecie. Tuleja dwuścienna z parą wąsów, wraz z dodatkowymi dwoma wąsami wzmacniającymi drzewce ściągniętych obejmą. Topór i hak przeprute okrągłymi otworkami grupowanymi po trzy (w trójkąt), osiem (w rozetkę) i pięć (w szereg); na toporze ponadto wybijane sierpy. Drzewce o przekroju kwadratowym ze ściętymi krawędziami, nowsze.

Zabytek wawelski reprezentuje specyficzny typ halabardy z potężną, jednosieczną, zakrzywioną głownią zamiast grota. Głownia ta przypomina szablę, a raczej tasak, stąd w literaturze niemieckiej broń tego rodzaju określa się jako *Säbelhelmbarte*. Podobny egzemplarz w Deutsches Historisches Museum datowany na koniec w. XVI i uznany za wyrób górnoaustriacki¹. Kolejne w Higgins Armory Museum w Worcester, nr inw. No#.21 (Austria, 1600–1625), 1467 (Hall, 1600–1625).

Przypisy:

- 1 Müller, Kölling 1984, s. 391, poz. 250, il. 250. W Deutsches Historisches Museum w Berlinie znajdują się dwie tego rodzaju halabardy, nr inw. W 2523, W 2524, obie w bazie internetowej www.dhm.de/datenbank/dhm.php (odczyt 21 X 2012), gdzie określone zostały jako bawarskie.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 28 (jako wyrób angielski).



38

Halabarda

Niemcy lub Austria, koniec w. XVI

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie

dł. całk. 252,3 cm; dł. żelźca 46 cm (z wężami 95,5 cm, dodatkowe węży 39 cm); szer. 20,5 cm

na haku znak płatnerski, na wężu wybity numer: 35¹

nr inw. 4490

Nabyta u Stribernego w Wiedniu² przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 260. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.



Żelźce złożone z półksiężycowato wykrojonego, niewielkiego topora, poziomego haka z koluchem u góry, szerokiego, ostroowalnego grota z ością oraz stożkowej, dziesięciobocznej tulei z parą wężów oraz dwoma zamontowanymi osobno jako wzmocnienie drzewca. Na obu stronach dekoracja trawiona: na awersie sploty wici liściastej oraz – na grocie – Chrystus na krzyżu; na rewersie, postać żołnierza w wysokiej stożkowej czapce i pludrach trzymającego chorągiew; na tulei maureska. Drzewce o przekroju kwadratowym z profilowanymi krawędziami, nowsze.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako: „Prunkhellebarde (Feldweibel) XVI. Jahrh.“ i opatrzona uwagą: „Schoene Waffe in zierlicher kleiner Form“. Feliks Ścibałło uznał ją za wyrób niemiecki z 2. połowy w. XVI³.

Przykład niemieckiej halabardy z pomniejszonym toporem i uwydatnionym, kończystym grotem. Tego rodzaju broń przypominająca oszczep mogła być używana w czasie polowań, wykorzystywano ją również w oddziałach gwardii przybocznej⁴. Przykłady licznie zachowane, m.in. w kolekcji Odescalchich w Rzymie (nr inw. P.V.11739, Niemcy, ok. 1560)⁵, kilka sztuk w Historisches Museum der Stadt Wien (Niemcy południowe, ok. 1570, 1574 i ok. 1590)⁶, w Higgins Armory Museum w Worcester (nr inw. 598, Austria lub Niemcy południowe, 1600–1625; nr inw. 665, Niemcy południowe, początek w. XVII; nr inw. 192, 1704, Austria, w. XVI/XVII). Podobne egzemplarze bez dekoracji oferowano ostatnio na aukcji Thomasa del Mar w Londynie, 26 VI 2007 (kat. 200–202, Niemcy południowe, początek w. XVII) i 12 XII 2007 (kat. 181, Styria, 4. ćwierć w. XVI), oraz w Hermann Historica, 27–28 IV 2006 (kat. 1819, Niemcy, ok. 1600).

Szeroki, liściastego kształtu grot tego typu halabard wykorzystywano często do ukazania żołnierza, czasem pełniącego funkcję chorążego, nierzadko zestawiając go z postacią drugiego wojownika, myśliwego, kobiety





albo z wizerunkiem Ukrzyżowanego⁷. Tego typu egzemplarz zdobiony postaciami mężczyzny i kobiety (tzw. *Wiebelhelmbarte*) oferowany na 65. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 15–16 X 2012, kat. 1259 (Niemcy, ok. 1580). Z Brunszwikiem łączy się okaz wystawiony 8 XII 2010 u Thomasa del Mar w Londynie, kat. 156 (ok. 1580–1590). Ten sam dom aukcyjny oferował 10 XII 2008 egzemplarz z postacią św. Jerzego, datowany inskrypcyjnie na 1566 (kat. 172). Luksusowa halabarda należąca do Josta Gredera (1553–1629), z trawionym i złożonym żeleźcem (obecnie w Museum Sankturbanhof w Sursee, zbiory broni Carla Becka, nr inw. Be 637, Solothurn, 1607), świadczy o dużym znaczeniu tego typu broni paradej wykonywanej na użytek wysokiej rangi oficerów, być może z okazji szczególnych uroczystości⁸.

W zbiorach wawelskich halabarda o podobnym kształcie (zob. poz. kat. 39) oraz inna, opatrzona takim samym znakiem wykonawcy (zob. poz. kat. 29).

Przypisy:

- 1 Brunon Konczakowski (kartoteka kolekcji) zinterpretował go jako „wohl Zeughausmarke”.
- 2 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Striberny, Wien”. Być może chodzi o Stanisława Stribernego, wytwórcę broni prowadzącego firmę w Wiedniu (Stanislaus Striberny, Waffenfabrikant, k.k. Armee-Waffen und Uniformsorten-Lieferant).
- 3 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, b.d.
- 4 O tym typie broni: Marek 2008, s. 121–122.
- 5 *Belle e terribili* 2002, s. 38.
- 6 *Wehrhafte Stadt* 1986, s. 89–90, 129–130, poz. 5/6–5/13, 6/132–6/134.
- 7 Zob. np. *Wehrhafte Stadt* 1986, s. 89, 129, poz. 5/6, 5/8, 6/132–6/133.
- 8 Bliźniacza halabarda wiązana inskrypcyjnie z Lorenzem Arreggerem (Solothurn, 1607) w Museum Altes Zeughaus Solothurn (nr inw. MAZ 1731), Meier 1998, s. 28–31, poz. 4, il. barwna; nota katalogowa online: www.waffensammlung-beck.ch/waffe276.html (odczyt 9 X 2012).

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 33. – Petrus 1989, s. 29.

39

Halabarda

Niemcy lub Austria, koniec w. XVI

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, rytowanie

dł. całk. 212,5 cm; dł. żeleźca 45,3 cm (z wąsami 88 cm); szer. 18,5 cm

nr inw. 4489

Nabyta w antykwariacie w Wiedniu¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 259. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z półkuliście wykrojonego topora z trójlistnym wrębem pośrodku ostrza, zagiętego ku dołowi haka z zadziorem, szerokiego grota w kształcie kończystego owalu oraz ośmiobocznej tulei z dodaną osobno parą wąsów. Na obu stronach dekoracja trawiona: sploty wici liściastej, ponadto na awersie para nagich kobiet, najpewniej Judyty trzymającej za głowę mężczyznę (Holofernesa) i Lukrecji przebijającej pierś mieczem (na grocie) oraz kolisty medalion z popiersiem kobiety (na toporze); na rewersie para gwardzistów (jeden z halabardą, drugi z rapierem i chorągwią) oraz medalion z kobietą i mężczyzną w strojach dworskich. Rysunek postaci uproszczony, mało staranny. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako „Prunkhellebarde (Feldweibel) XVI. Jahrh.“. Feliks Ścibałło uznał ją za wyrób niemiecki z 2. połowy w. XVI².

Zbliżony kształt prezentuje również halabarda w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 38).

Przypisy:

1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Wiener Kunsthandel”.

2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, b.d.







40

Halabarda

Włochy, 4. ćwierć w. XVI

stal, drewno; kucie, szlifowanie, rytowanie

dł. całk. 250,5 cm; żeleźce dł. 59,5 cm (z wąsami 87,5 cm); szer. 29,3 cm

nr inw. 1322

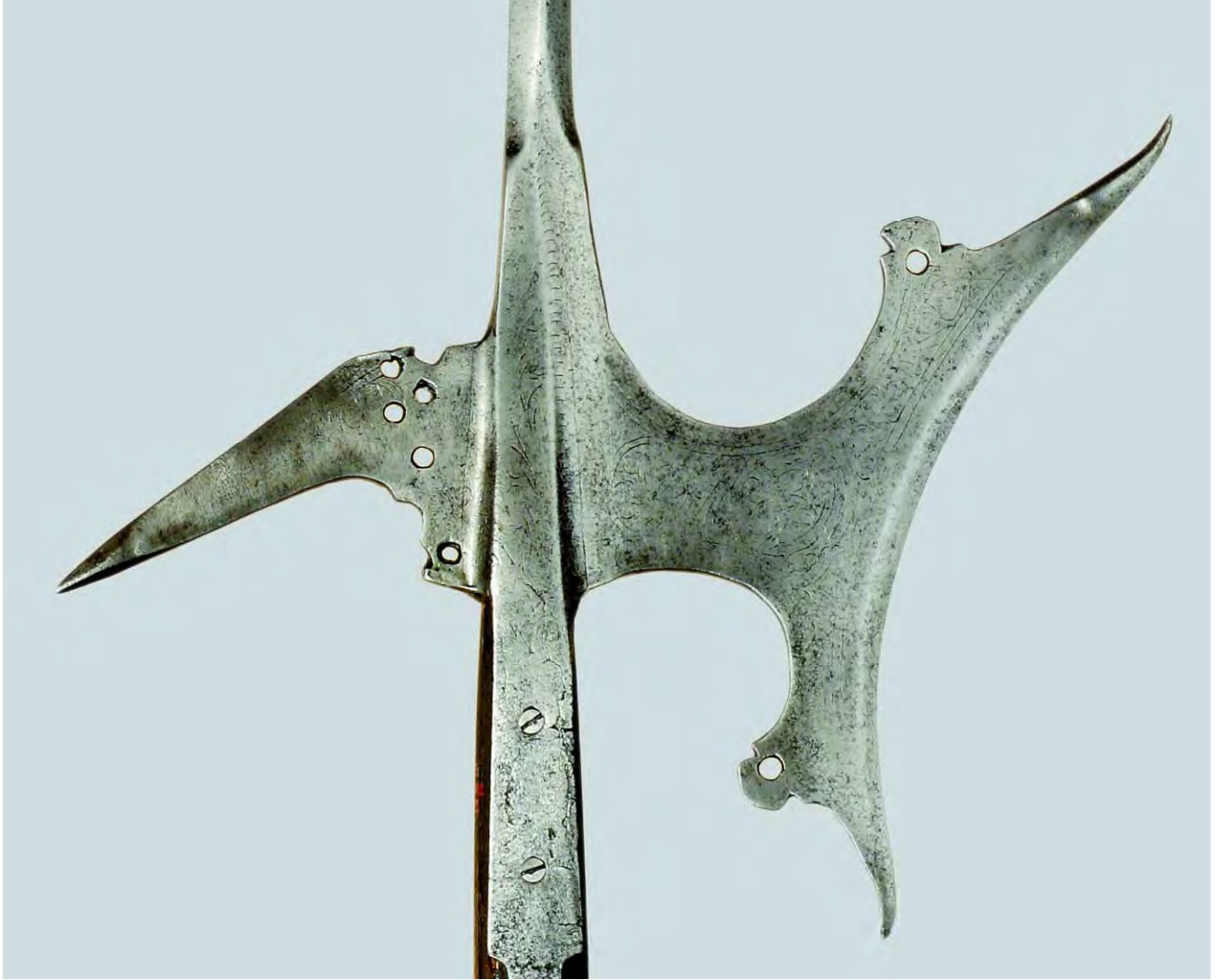
Zakupiona w 1936 od Eugeniusza Wodzińskiego w Wilnie.

Żeleźce osadzone na dwuszciennej tulei z parą wąsów. Topór wkłęsło wykrojony, hak załamany ku dołowi, grot długi o rombowym przekroju. Na końcach topora i u nasady haka niewielkie okrągłe otwory. Na obu stronach słabo widoczna rytowana dekoracja w postaci spiralnych spłotów wici liściastej. Drzewce o kwadratowym przekroju ze szfazanymi krawędziami, nowsze.

Żeleźce z charakterystycznym dużym, ale silnie wyciętym, mocno wydłużonym, lekkim optycznie toporem oraz smukłym hakiem, znajduje liczne odpowiedniki w halabardach wiązanych zwykle z Włochami i datowanych na lata 1580–1600. Podobne egzemplarze oferowano w domu aukcyjnym Hermann Historica w Monachium: na 48. Aukcji, 19 IV 2005, kat. 3492 (Niemcy, ok. 1580), na 50. Aukcji, 27–28 IV 2006, kat. 1816 (Niemcy południowe, koniec w. XVI), na 57. Aukcji, 23–24 IV 2009, kat. 3496 (Włochy, koniec w. XVI), 3497 (Włochy, koniec w. XVI) i na 65. Aukcji, 15–16 X 2012, kat. 1261 (z dekoracją; Włochy, ok. 1590). Inne zbliżone okazy wystawiono u Thomasa del Mar w Londynie, 7 XII 2006, kat. 215 (Włochy, 4. ćwierć w. XVI) i 26 VI 2007, kat. 197 (Włochy, 4. ćwierć w. XVI) oraz na 402. Aukcji Fischera w Lucernie, 11–13 IX 2008, kat. 12, 14, 16 (Włochy, koniec w. XVI).

Podobna halabarda w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 41).







41

Halabarda

Włochy, 4. ćwierć w. XVI

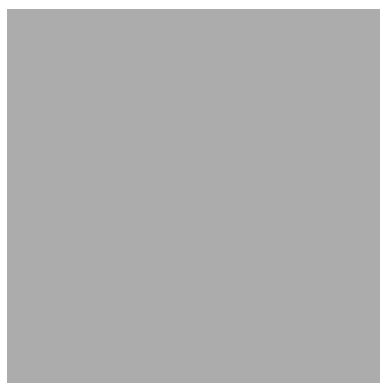
stal, drewno, mosiądz; kucie, szlifowanie, rytowanie, trawienie, złocenie
dł. całk. 247,5 cm; dł. żeleźca 64 (z wąsami 112 cm); szer. 31 cm

na haku znak płatnerski

na drzewcu wycinane oznaczenia

nr inw. 4475

Nabyta w antykwariacie w Grazu¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 245. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.



Żeleźce z półksiężycowato wklęsło wygiętym toporem, lukowato ku dołowi zagiętym hakiem i długim czterograniastym grotem (u jego podstawy dwa koliste „uszka”). Tuleja czworoboczna z parą długich wąsów, nity z mosiężnymi rozetkami. Na toporze i haku ażurowo wycięte krzyżyki. Dekoracja rytowana na obu stronach: wić liściasta z instrumentami muzycznymi oraz elementami uzbrojenia, ponadto hipocentaur, jeździec, aniołek, putto z chorągwią, delfin, gryf, harpia, otwarta książka; zachowane drobne ślady złocenia. Drzewce ośmioboczne nabijane stalowymi ćwieczkami.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego datowana na połowę w. XVI, opatrzona notką: „Steirisch, sehr schoene Arbeit”.

Kształt żeleźca charakterystyczny dla halabard datowanych na schyłek w. XVI, podobna broń także w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 40). Dekoracja groteskowa mogłaby wskazywać na wcześniejszy czas wykonania (ok. połowy w. XVI), lecz tego rodzaju ornament stosowano w przypadku broni dość długo.

Wplecione w ornament wiciowy atrybuty muzyki zestawione z elementami uzbrojenia występują często w sztuce nowożytnej i wyrażają najczęściej związek pomiędzy różnymi kunsztami, do których zaliczano również sztukę wojenną. Podobnie dla ukazania wszechstronności wykształcenia i szerokich umiejętności władców opatrywano ich wizerunki lub fundacje atrybutami nauk, sztuk oraz wojny².

Przypisy:

1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Grazer Kunsthandel”.

2 Brink 2000, *passim*.



42

Halabarda

Włochy (?), około 1600

stal, drewno; kucie, szlifowanie, rytowanie, wybijanie

dł. całk. 250,5 cm; żeleźce: wys. 58,5 cm (z wąsami 88 cm); szer. 33 cm

nr inw. 211

Do 1924 w zbiorach Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E 481), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.

Żeleźce osadzone na czworobocznej, zaoblonej tulei z parą wąsów, grot długi z ością i szczeliną przez środek; topór z półksiężycowatym, wklęsłym ostrzem oraz zagięty ku dołowi hak całkowicie ażurowe, utworzone z motywów wolutowych i palmet; na połączeniu topora i haka kolce, powyżej, u nasady grota, dekoracja z kabłąków. Na tulei (z pierścieniem u podstawy) rytowana dekoracja geometryczna i motyw liści, w dolnej części grota wić liściasta i hermy. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

Podobną halabardę oferowano na 52. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 4–5 V 2007, kat. 3701 (Włochy, ok. 1600, typ określony jako *a la lanterne*), z tą różnicą, że topór i hak w egzemplarzu wawelskim wykonano z giętych prętów. Pewne cechy łączą też wawelski zabytek z bronią wystawioną na aukcji Thomasa del Mar w Londynie, 26 VI 2007, kat. 194 (Włochy, początek w. XVII): ażurowy – choć inaczej wykonany – topór z półksiężycowatym ostrzem, ażurowy nodus u podstawy grota, szczelina w grocie. Jednocześnie omawiana halabarda wykazuje silne podobieństwo do typu uważanego za niderlandzki (por. kształt haka w poz. kat. 46).





43

Halabarda

Wenecja (?), około 1600

stal, drewno; kucie, szlifowanie

dł. całk. 224 cm; dł. żeleźca 67,3 cm (z wąsami 109,5 cm); szer. 38,5 cm

na haku znak płatnerski: antropomorfizowany półksiężyc i dwie gwiazdki (?)
na drzewcu ciosane oznaczenia kreskowe

nr inw. 4477

Nabyta od Juliusa Scheurera w Wiedniu¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 247. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.



Żeleźce ażurowo wycinane w rozetki i palmetki, z półksiężycowatym toporem i lekko zakrzywionym ku dołowi hakiem oraz długim, czworograniastym grotem z kulistą nasadą. Tuleja czworoboczna z parą długich wąsów i drugą dodaną osobno. Nity przytwierdzające tuleję z mosiężnymi główkami i stalowymi podkładkami w kształcie rozet. Drzewce prostokątne, zaoblone.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako „venetianische Prunkhellebarte”, datowana na 1600 i opatrzona uwagą: „Prunkwaffe der Leibgarde-Trabanten des Dogen von Venedig”. Tę proveniencję i datowanie powtórzył również Feliks Ścibałło².

Podobną halabardę opublikował Wendelin Boeheim jako przykład broni o formach niemieckich („Deutsche Helmbartenformen”) z końca w. XVI, nazywanej co prawda „Niederländische Helmbarte”, ale wykonanej we Włoszech³. Na 54. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 9–10 IV 2008, 4553, oferowano porównywalną halabardę datowaną na okres historyzmu. W Higgins Armory Museum w Worcester zachował się zbliżony okaz wykonany w Monachium w latach 1920–1929 (nr inw. 1045).

Znak w kształcie półksiężyca używany był przez hiszpańskich wytwórców broni białej na oznaczenie tytułu rzemieślnika królewskiego – *Espadero del Rey*. Albo więc jest to próba sfalsyfikowania cenionych wyrobów z Półwyspu Pirenejskiego, albo cecha ma charakter znaku warsztatowego (na taki wariant wskazywać mogą dwie gwiazdki uzupełniające figurę księżyca). Podobne halabardy w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 44–45).

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Konczakowskiego notka: „Scheurer, Wien”. Julius Scheurer – ekspert ds. broni, współpracował z wiedeńskimi domami aukcyjnymi Glückseliga i Dorotheum.
- 2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, b.d.
- 3 Boeheim 1890, s. 336–338, il. 392a.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32 (jako wenecka). – Petrus 1989, s. 28 (jako wenecka).



44

Halabarda

Wenecja (?), około 1600

stal, drewno; kucie, szlifowanie

dł. całk. 253 cm; dł. żeleźca 82 cm (z wąsami 137 cm); szer. 40,5 cm

nr inw. 4478

Nabyta w antykwariacie w Innsbrucku¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 248. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce ażurowo wycinane w podłużne i koliste otwory, z półksiężycowatym toporem i hakiem lekko wygiętym ku dołowi oraz z długim, czworograniastym grotem z kulistą nasadą; tuleja czworoboczna z czterema wąsami (para połączonych z tuleja i para dodanych luźnych), u jej podstawy ukośnie karbowana obejmą. Drzewce o przekroju kwadratowym ze sfazowanymi krawędziami.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako „venetianische Prunkhellebarte”, datowana na ok. 1600 i opatrzona uwagą: „Prunkwaffe der Leibgarde-Trabanten des Dogen von Venedig”. Tę proveniencję i datowanie powtórzył również Feliks Ścibałło².

W zbiorach wawelskich identyczna halabarda (zob. poz. kat. 45) oraz inna, o zbliżonym kształcie żeleźca (zob. poz. kat. 43).

Przypisy:

1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Kunsthandel Innsbruck”.

2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, b.d.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32 (jako wenecka). – Petrus 1989, s. 28 (jako wenecka).



45

Halabarda

Wenecja (?), około 1600

stal, drewno; kucie, szlifowanie

dł. całk. 250,5 cm; dł. żeleźca 74,5 cm (z wąsami 127 cm); szer. 40 cm

nr inw. 4479

Nabyta w antykwariacie w Innsbrucku¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 249. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce ażurowo wycinane w podłużne i koliste otwory, z półksiężycowatym, wklęsłym toporem i lekko zakrzywionym ku dołowi hakiem oraz długim czworograniastym grotem z kulistą nasadą; tuleja czworoboczna z czterema długimi wąsami (para połączonych z tuleją i para dodanych luźnych), u jej podstawy ukośnie karbowana obejmą. Dekoracja rytowana zachowana śladowo, nieczytelna. Drzewce o przekroju kwadratowym ze sfazowanymi krawędziami.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako „venetianische Prunkhellebarde”, datowana na ok. 1600 i opatrzona uwagą: „Prunkwaffe der Leibgarde-Trabanten des Dogen von Venedig”. Tę proveniencję i datowanie powtórzył również Feliks Ścibałło².

W zbiorach wawelskich identyczna halabarda (zob. poz. kat. 44) oraz inna, o zbliżonym kształcie żeleźca (zob. poz. kat. 43).

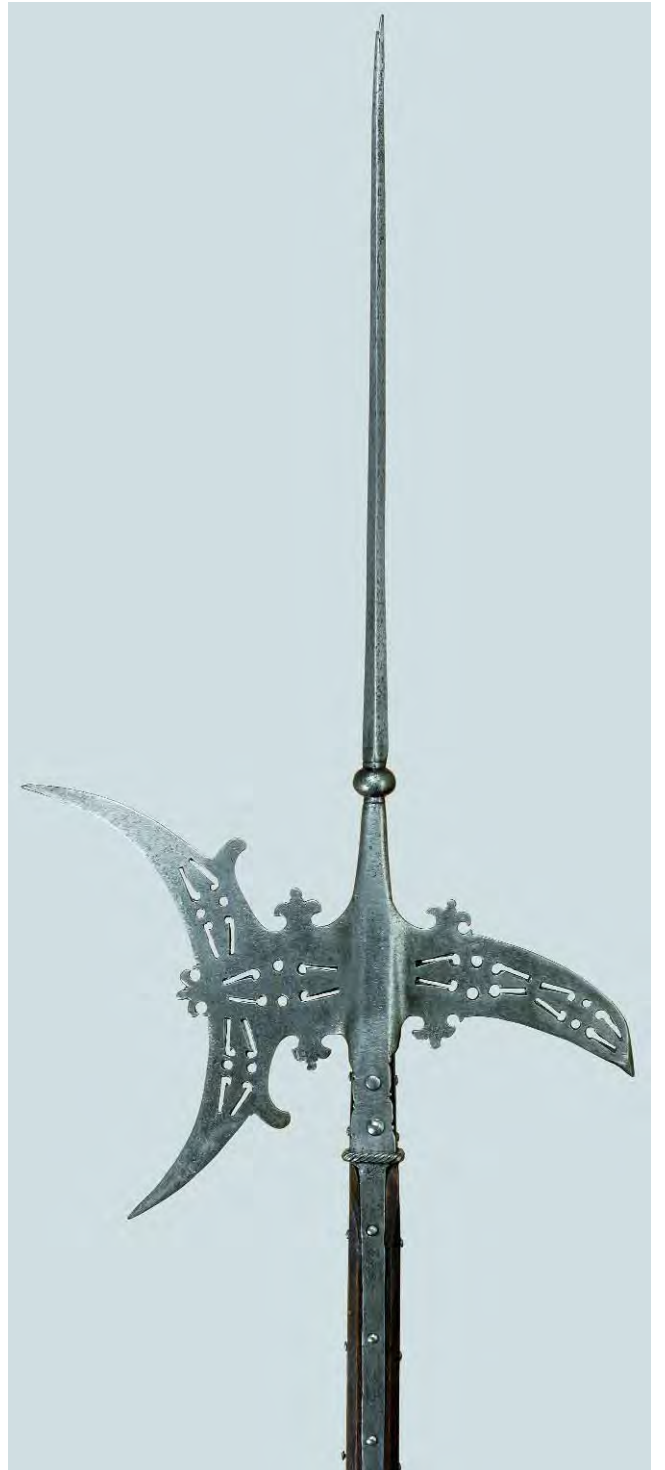
Przypisy:

1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Kunsthandel Innsbruck”.

2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, b.d.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 32 (jako wenecka). – Petrus 1989, s. 28 (jako wenecka).



46

Halabarda

Niderlandy (?), około 1600

stal, drewno; kucie, szlifowanie

dł. całk. 250,3 cm; żeleźce 68,5 cm (z wąsami 117 cm); szer. 27 cm

nr inw. 4476

Nabyta domu aukcyjnym Glückseliga w Wiedniu¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 246. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce wycinane ażurowo, z półksiężycowatym, wklęsłym toporem i płaskim hakiem o kształcie liścia oraz długim, czworograniastym grotem o wklęsłym szlifie; tuleja ośmioboczna koniczna, z czterema długimi wąsami. Ażur topora w formie koła wypełnionego sześciopromienną gwiazdą, ujętego w woluty zakończone główkami zwierząt; ażur haka w formie zagiętej w bok palmety. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

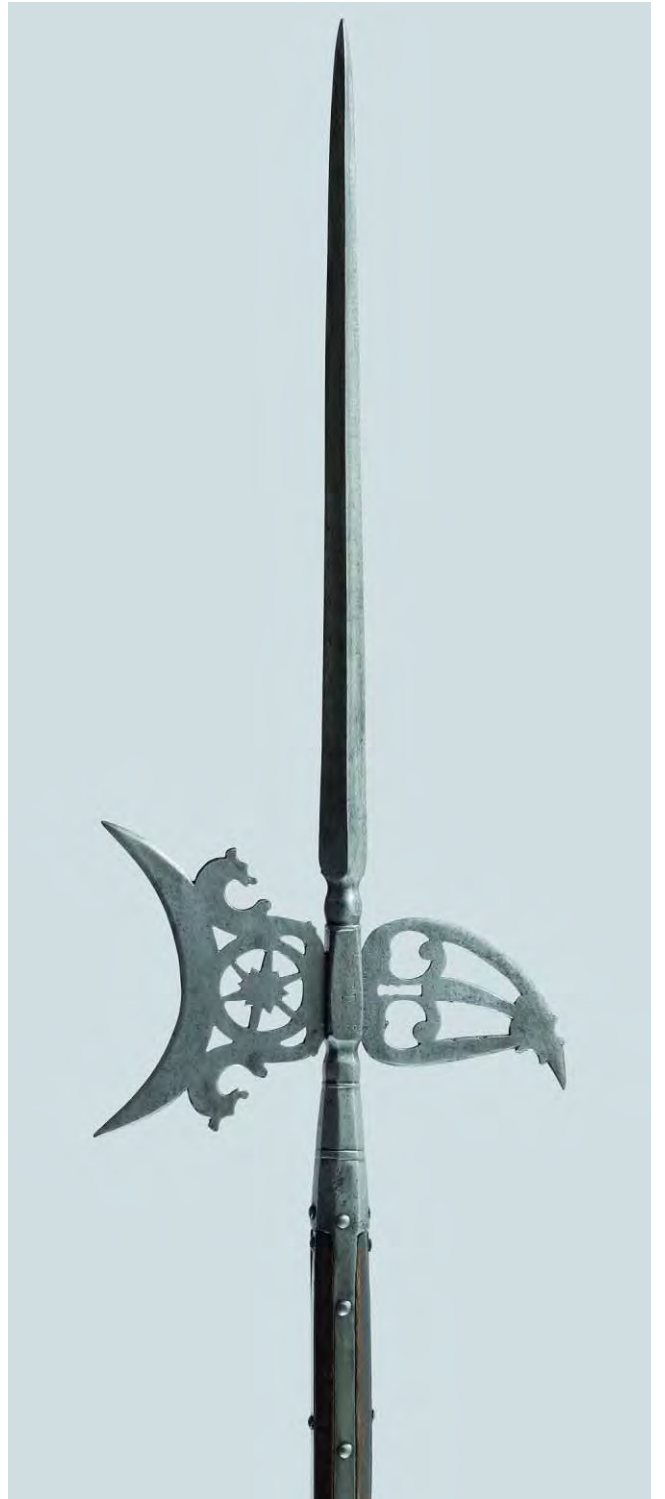
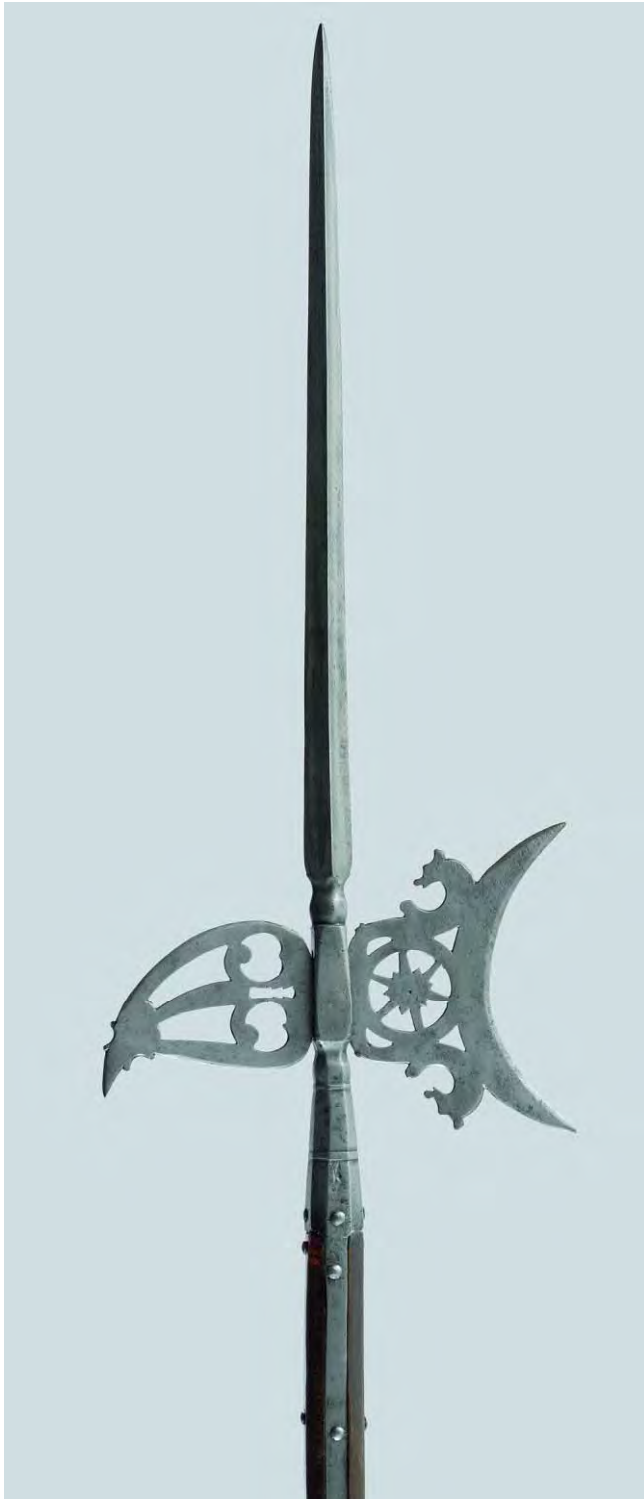
W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako włoska i datowana na w. XVII. Podobnie określana przez Feliksa Ściballę (Włochy, 1. poł. w. XVII)².

Egzemplarz z żeleźcem o podobnym kształcie, ale z bogatszym ażurem w posiadaniu Philadelphia Museum of Art (nr inw. 1977-167-369) datowany jest na lata 1580–1600 i wiązany z Holandią, Luksemburgiem lub Belgią. W Higgins Armory Museum w Worcester kilka okazów z wycinanym ażurowo żeleźcem łączonych z Niderlandami (lata 1625–1650 – nr inw. 469, 1095, 1707; w. XVII – nr inw. 43, 2968.2)³.

W w. XVI halabarda straciła funkcję jednego z najważniejszych typów bojowej broni drzewcowej, stopniowo stając się orężem o charakterze reprezentacyjnym, niemal dekoracyjnym. Jednym z kierunków jej ewolucji było wycinanie żeleźca w ornamenty geometryczne, roślinne, a nawet figuralne. Niekiedy w wyniku tego procesu jedynym funkcjonalnym elementem broni pozostawał grot. Świetny egzemplarz wyjątkowo wyrafinowanej estetycznie halabardy, z toporem i hakiem utworzonymi ze skomplikowanych splotów wici liściastej, pojawił się na 56. Aukcji Hermann Historia w Monachium, 9 X 2008, kat. 530 (Niemcy lub Flandria, w. XVII).

Przypisy:

- 1 Auktionshaus für Altertümer Glückselig Gesellschaft M.B.H., Wien; w kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Glueckselig, Wien”.
- 2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, b.d.
- 3 Zdarzają się także odmienne określenia proveniencji – podobna do wawelskiej halabarda, wystawiona na aukcji Thomasa del Mar w Londynie, 7 XII 2006, kat. 229, uznana została za włoską i datowana na przełom w. XVI i XVII.



47

Halabarda gwardii Fryderyka Augusta I

Saksonia, lata 1694–1697

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, czernienie, złocenie

dł. całk. 250,5 cm; żeleźce: wys. 56 cm (z wąsami 65,5 cm); szer 26,5 cm

na tulei wybity numer: 12

nr inw. 212

Prawdopodobnie pochodzi z zespołu polskiej broni skonfiskowanej przez Rosjan po 1831; do 1880 w Carskim Siole, następnie do 1924 w zbiorach Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E. 239), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.

Grot i hak płomieniste, z ością, topór w kształcie dwóch sierpów zwróconych na zewnątrz. U nasady podciętego półkolistego grota owalna dwudzielna tarcza z herbem Wettynów, zwieńczona czapką elektorską (*Kurhut*) oraz ujęta w ukwiecone gałązki. Tło herbu pierwotnie czernione, na ich obramieniach ślady złocenia. Pośrodku żeleźca monogram wiązany *F*(riedrich) *A*(ugustus) *C*(hurfürst) na groszkowanym tle, ujęty w związane wstążką gałązki laurowe. Brzegi haka i topora obwiedzione rytowaną linią. Tuleja ośmioboczna, wydzielona podobnie jak grot profilowanymi pierścieniami, opatrzona parą krótkich, uciętych wąsów. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

Halabardy zamówione dla gwardzistów Fryderyka Augusta I wzorowano na wcześniejszej broni wykonanej na potrzeby dworu elektora Jana Jerzego II (1656–1680) ok. 1660 (egzemplarz w Deutsches Historisches Museum w Berlinie)¹, nadając im jednocześnie bardziej ekspresyjny charakter poprzez rozdwojenie topora i płomieniste ukształtowanie grota. Z powtórzeniem wcześniejszego wzoru mamy również do czynienia w przypadku partyzan, których dwie sztuki w zbiorach wawelskich (z takimi samymi jak na halabardzie inicjałami i podobną dekoracją; zob. poz. kat. 65–66).

Przypisy:

1 Müller, Kölling 1984, s. 392, poz. 252, il. 252 (nr inw. W 96).

Bibliografia:

Notice sur le Musée de Tsarskoe-Selo 1860, s. 147, poz. 239. – Lenz 1908, s. 249, poz. 239. – *Wystawa rewindykacyjna* 1929, s. 53, nr 110.



55

Partyzana

Austria (?), w. XVI/XVII (?)

stal, drewno; kucie, szlifowanie, rytowanie

dł. całk. 250 cm; dł. żelźca 49,5 cm (z wężami 78,8 cm); szer. 17,3 cm

na występie bocznym znak płatnerski (f)

nr inw. 4498

Nabyta ze zbiorów Hermanna w Semmering¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 268. Zakupiona w 1961 do zbiorów wawelskich.



Żelźce z długim, szerokim i płaskim grotem z wydatną obustronną ością biegnącą przez środek, parą występów bocznych tworzących półksiężyc oraz ośmioboczną, graniastosłupową tuleją z dwoma długimi wężami. Zachowane ślady dekoracji rytowanej (tarcza herbowa?). Drzewce o przekroju okrągłym, złożone z klejonych trzech odcinków – dwa oryginalne nacinane w drobną rybią łuskę, trzeci, gładki, nowszy.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego datowana na ok. 1700. Identyczna partyzana wystawiona na aukcji w Kunsthaus Lempertz w Kolonii, 19–21 VI 1934, opisana jako niemiecka z początku XVI stulecia, opatrzona trawionymi herbami Habsburgów i Tyrolu². Niewykluczone, że wawelski zabytek należał do większego zespołu takiej broni. *Nota bene* zestaw herbów ze wspomnianego egzemplarza aukcyjnego występuje także na halabardzie w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 20).

Podobnie opracowane drzewce zachowane przy oszczepie myśliwskim z 1602 należącym do elektora brandenburskiego Jana Zygmunta, obecnie w Deutsches Historisches Museum w Berlinie, nr inw. W 408.

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Sammlung Hermann, Semmering”. Semmering – popularna od w. XIX miejscowość wypoczynkowa w Dolnej Austrii, pow. Neunkirchen.
- 2 Lempertz 1934, s. 41, poz. 470, tabl. 29.



Partyzana gwardii arcybiskupa Parisa Lodrona

Niemcy lub Austria, 1620

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie

dł. całk. 226,5 cm; dł. żeleźca 69,6 cm (z wąsami 112 cm); szer. 21 cm

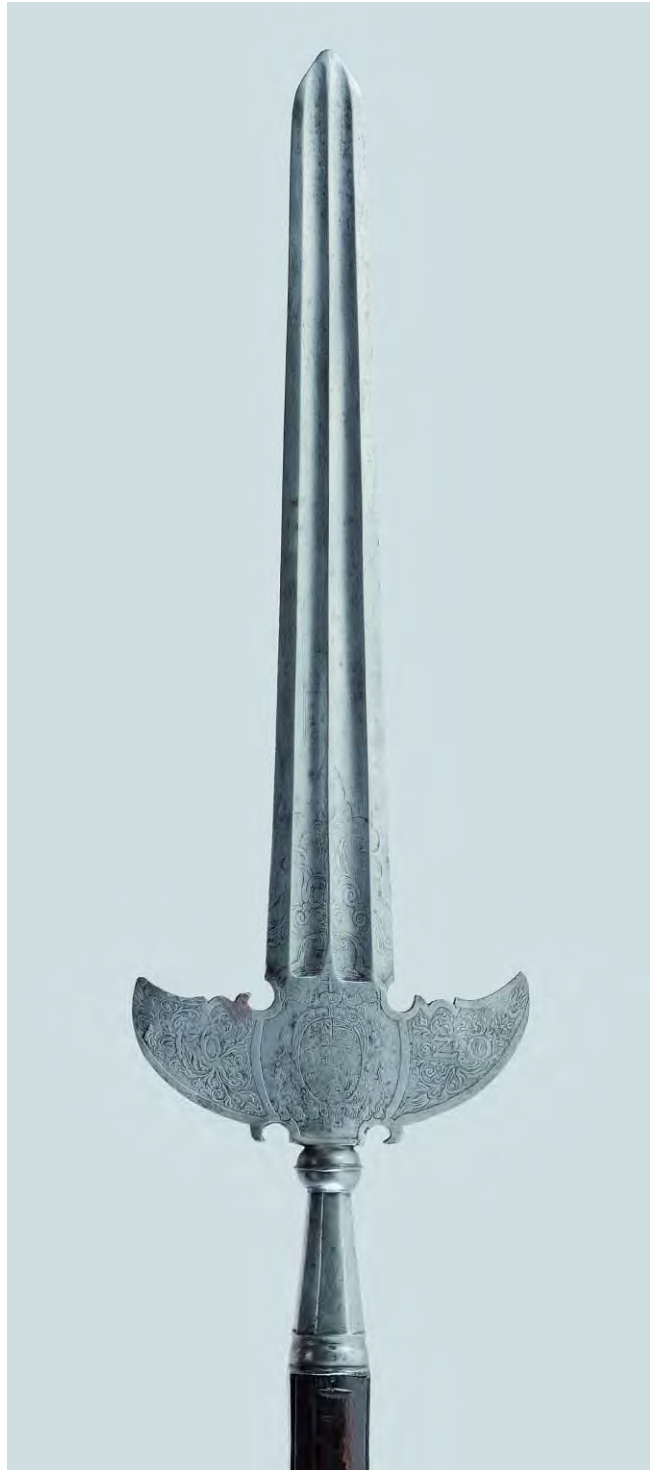
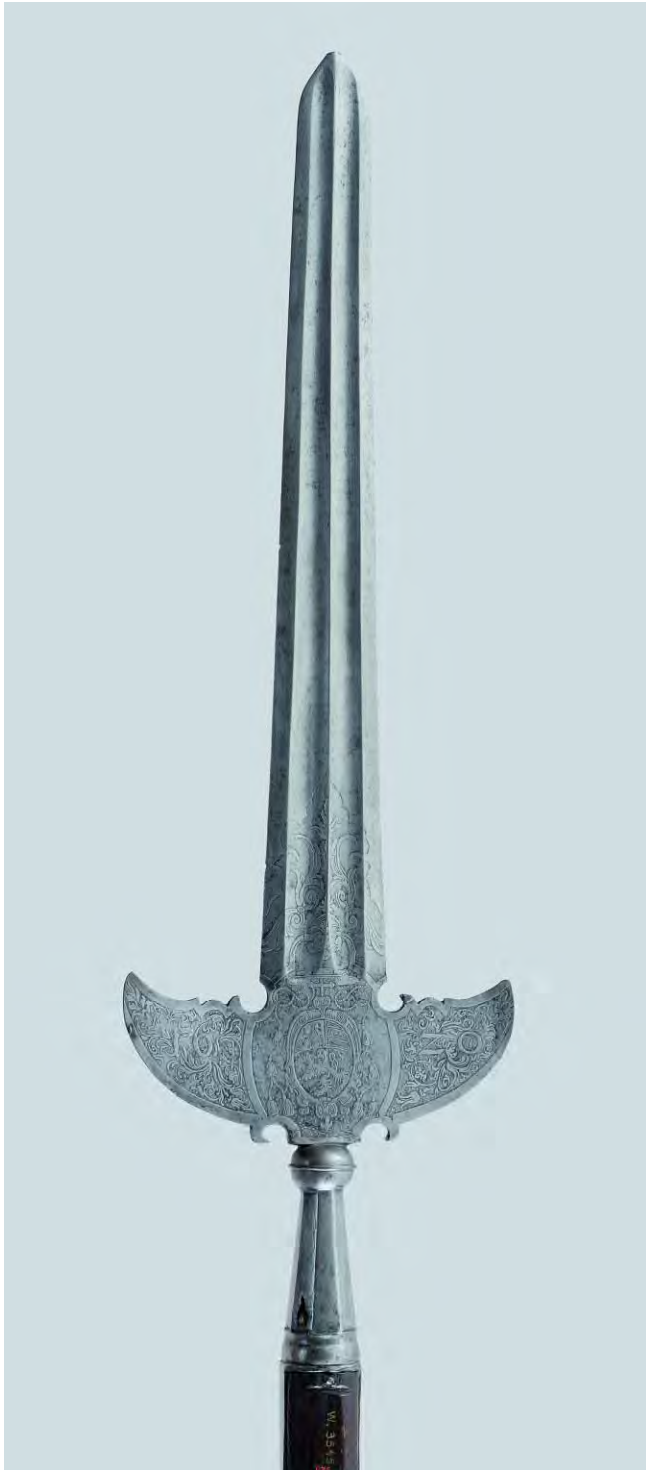
nr inw. 4492

Pochodzi z muzeum w Salzburgu¹, nabyta w Wiedniu ze zbiorów malarza i kolekcjonera Hansa Finka (1873–1951)² przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 262. Zakupiona w 1961 do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z długiego, szerokiego grota z ością i dwiema strudzinami przez środek oraz z pary symetrycznych występów tworzących zarys półksiężyca o ramionach skierowanych ku górze; tuleja ośmioboczna, graniastosłupowa, z dwoma długimi wąsami. Na obu stronach, w obrębie występów i u nasady grota, dekoracja z wici liściastej; pośrodku owalne pole z kartuszem zawierającym herb arcybiskupa Salzburga Parisa Lodrona, nakryty kapeluszem rangowym z trzema rzędami fioków i opatrzony krzyżem metropolitalnym; po bokach data: 16/20. Drzewce o przekroju ośmiobocznym, okute na końcu stalową opaską, nowsze.

Herby wskazują na pochodzenie zabytku z uzbrojenia gwardii Parisa Lodrona (1586–1653), od 1619 arcybiskupa salzburskiego i prymasa Rzeszy³. Identyczne partyzany z 1620 zachowane w: Bayerisches Armeemuseum w Ingolstadt (nr inw. A 1047), Museum Carolino Augusteum w Salzburgu (nr inw. 0395), Bayerisches Nationalmuseum w Monachium (nr inw. W 1094) i Higgins Armory Museum w Worcester (nr. inw. 2659 i 2684)⁴. Kolejny egzemplarz znany z aukcji kolekcji W. R. Hearsta w Zurychu, 10 V 1939⁵. Jak podaje literatura, pierwotnie trabanci arcybiskupów salzburskich uzbrojeni byli w halabardy i giewie, dopiero Paris Lodron wprowadził do użytku paradne partyzany wywodzące się z tradycji włoskiej⁶. Jednakże w Deutsches Historisches Museum w Berlinie odnajdujemy broń tego typu (nr inw. W 38) opatrzoną herbem arcybiskupa Markusa Sittikusa von Hohenems, rządzącego Salzburgiem w latach 1612–1619. Co więcej, żeleźce partyzany Parisa Lodrona naśladuje dokładnie kształt oręża ufundowanego przez poprzednika. Z kolei formę oraz układ dekoracji obu okazów powtórzono w datowanej na lata 1654–1669 partyzanie kolejnego arcybiskupa salzburskiego, hr. Johanna Ernsta von Thun (Philadelphia Museum of Art, nr inw. 1977-167-404).

XIX-wieczna kopia partyzany Parisa Lodrona pojawiła się na aukcji Thomasa del Mar w Londynie, 25 VI 2008.





W XVII i XVIII stuleciu partyzany były jednym z podstawowych typów oręża używanego przez gwardie nadworne w całej Europie. Zachowała się znaczna liczba egzemplarzy z herbami zarówno władców świeckich, jak i dostojników duchownych, np. arcybiskupa Moguncji Johanna Philippa von Schönborna w Deutsches Historisches Museum w Berlinie⁷; zdarzały się także paradne partyzany miejskie (np. rady miejskiej Frankfurtu z 1675, tamże)⁸. Ten typ oręża pełnił też rolę broni dystynkcyjnej (rangowej) w oddziałach piechoty, wyróżniając podoficerów i oficerów⁹. Dla oznaczenia konkretnej szarży różnicowano wygląd partyzan wprowadzając chwasty, dodając zdobienia oraz złocenia¹⁰. Żeleźca przyjmowały najczęściej kształt podobny jak w omawianym okazie (szeroki grot z występami tworzącymi zarys półksiężyca)¹¹.

Przypisy:

- 1 Chodzi zapewne o muzeum założone w 1834 w Salzburgu, od 1850 noszące nazwę Salzburger Museum Carolino Augusteum (od imion Karoliny Augusty, żony cesarza Franciszka I), 1 V 2007 przemianowane na Salzburg Museum.
- 2 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Stammt aus dem Salzburger Museum, von Maler Fink in Wien gekauft”. O Hansie Finku: Saur 2004, s. 134 (opr. N. Schaffer).
- 3 Brunon Konczakowski datował partyzanę na 1645 (w kartotece kolekcji: „salzburgisch 1645”), podając jednocześnie błędną datę powołania Lodrona na urząd arcybiskupi: 13 XI 1639 zamiast 1619.
- 4 W Higgins Armory Museum w Worcester znajduje się również kopia partyzany Parisa Lodrona, wykonana w Monachium w l. 1920–1929 (nr inw. 1051).
- 5 Fischer 1939, s. 4, poz. 37.
- 6 *Erzbischof Paris Lodron* 2003, s. 219, poz. 2.1.7 (opr. P. Keller).
- 7 Müller, Kölling 1984, s. 382, poz. 163, il. 163.
- 8 Müller, Kölling 1984, s. 393, poz. 260, il. 260.
- 9 Müller, Kölling 1984, s. 85, 114, 393, poz. 263–265, il. 263–265.
- 10 Müller, Kölling 1984, s. 114.
- 11 Zob. np. Müller, Kölling 1984, s. 85, 114, 389, 393, poz. 233, 260, 263–265, il. 233–234, 260, 263–265.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 33. – Petrus 1989, s. 29. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36 (dat. na 1645). – Czyżewski 2006, s. nlb.

57

Partyzana

Austria (?), 1624 (?)

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie

dł. całk. 203,5 cm; dł. żeleźca 48,5 cm (z wąsami 63,2 cm); szer. 16,2 cm

nr inw. 4497

Ze zbiorów Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 267. Zakupiona w 1961 do zbiorów wawelskich.



Żeleźce złożone z długiego, szerokiego grota z trzema strudzinami po obu stronach oraz pary wygiętych ku górze, symetrycznych występów tworzących zarys półksiężyca o fantazyjnie wycinanych krawędziach; tuleja graniastosłupowa, dziesięcioboczna, z dwoma wąsami. Po obu stronach dekoracja maureskowa i okuciowa, silnie starta. Na awersie, na osi, dwugłowy orzeł bez korony w owalnym wieńcu laurowym i data 1611, na występkach popiersia kobiety i antycznego wojownika, na grocie stojący żołnierz w owalnym medalionie. Na rewersie wieniec z nieczytelnym przedstawieniem, litery I B oraz data 1624, dekoracja występów jak na awersie, na grocie przedstawienia zatarte. Drzewce oryginalne (?), nacinane w rybią łuskę (dolny odcinek gładki), zwieńczone cielistą frędzlą mocowaną nitami o mosiężnych główkach (jak partyzana poz. kat. 58).

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako austriacki szponton oficerski z końca w. XVII.

Herb na awersie odnosi się zapewne do Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego i władającego nim rodu Habsburgów. Towarzyszące mu inicjały nierozwiązane (imię właściciela broni?, dowódcy?, władcy?). Trudna do interpretacji także obecność dwóch różnych dat, z których drugą można hipotetycznie przyjąć jako czas wykonania broni.

Partyzany o podobnym kształcie bywają określane w literaturze zachodnioeuropejskiej jako szpontony. Na żeleźcach pojawiają się często trawione motywy heraldyczne, postacie bohaterów starożytnych bądź herosów, niekiedy również portrety władców. Stały element stanowią też panopliony. Typowym przykładem takiej broni jest egzemplarz oferowany na 65. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 15–16 X 2012, kat. 1271 (Austria lub Niemcy południowe, pocz. w. XVII). Partyzana podobna do wawelskiej wystawiona była na 405. Aukcji Fischera w Lucernie, 10–12 XII 2009, kat. 25 (tu określona jako szponton niemiecki i datowana na w. XVIII, chyba zbyt późno). Także na 51. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 18–20 X 2006, kat. 2190, oferowano broń z żeleźcem o zbliżonym obrysie, z wyraźnymi, szerokimi strudzinami (Niemcy, ok. 1680).

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 33. – Petrus 1989, s. 29.





58

Partyzana

Austria (?), 1. połowa w. XVII
stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie
dł. całk. 211,5 cm; dł. żeleźca 44,2 cm; szer. 18 cm
nr inw. 4496

Nabyta od Juliusa Scheurera w Wiedniu¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 266. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z długiego, szerokiego grota z ością oraz pary występów tworzących półksiężyc skierowany ramionami ku górze; tuleja stożkowa, u jej szczytu profilowany pierścień. Tło po obu stronach wypełnia gęsta, delikatna wić z listkami i owocami. Na awersie, na osi, dwugłowy orzeł z koroną oraz litery *I / E*, na grocie panoplion złożony m.in. z chorągwi, partyzany, muszkietu i bandolieru, wyżej napis: *SI DEVS PRO NOBIS / QVIS · CONTRA · NOS*; na występach skrzyżowana para mieczy dwuręcznych o głowni płomienistej i prostej oraz toporek i buława. Na rewersie postać żołnierza z partyzaną, na występach skrzyżowane pary pistoletów i rapierów. Drzewce ośmiograniaste, nacinane w rybią łuskę (dolny odcinek gładki), zwieńczone cielistą frędzlą mocowaną nitami o mosiężnych główkach (jak w przypadku partyzany poz. kat. 57).

W kartotece kolekcji Konczakowskiego określona jako: „Oesterr. Offiziers-Sponton um 1680 getragen”. Feliks Ścibała datuje ją na ok. 1600². Herb Rzeszy Niemieckiej wskazuje na pochodzenie broni, nierozwiązane inicjały odnoszą się zapewne do zwierzchnika oddziału (gardii nadwornej lub jednostki polowej), w którym jej używano. Przedstawienie żołnierza z partyzaną powtarzającą kształt oręża, na którym je umieszczono, sugeruje, że mamy do czynienia z dystynkcją stopnia oficerskiego. Passus zaczerpnięty z Listu św. Pawła do Rzymian (Rz 8,31) pojawiał się jako dewiza osobista czy rodowa w rezydencjach wielu władców (np. na bramie wjazdowej do pałacu królewskiego na Wawelu), a także na broni, czego przykład dają dwie partyzany gardii Jana Kazimierza przechowywane w Livrustkammaren w Sztokholmie³.

Przypisy:

- 1 Zob. przyp. 115.
- 2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, b. d.
- 3 *Sztuka dworu Wazów* 1976, s. 100–101, 202, poz. 266–267 (opr. J.T. Petrus, Z. Żygulski jun.). Inne przykłady m.in. w: Mann 1962, s. 294, 356, poz. A 578 (rapier, Niemcy, 1627) i A 701 (kordelas, Niemcy, ok. 1660). Także w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie znajduje się partyzana oficerska z 1621 opatrzona tą dewizą, zob. Stefańska 1960, s. 257, poz. 397 (nr inw. 1716*).



59

Partyzana

Holandia (?), 1640

stal, drewno; kucie, szlifowanie, rytowanie

dł. całk. 269,5 cm; dł. żeleźca 69,8 cm (z wąsami 117,8 cm); szer. 20 cm

nr inw. 208

Pochodzi z polskich zbiorów zapewne skonfiskowanych po 1831; początkowo w Carskim Siole, 1880–1924 w Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E 131), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.

Żeleźce z ością przez całą wysokość, dekorowane identycznie z obu stron. Grot długi, szeroki, z dwiema płytkimi strudzinami; występy boczne wycięte ozdobnie w formę haków wygiętych ku górze. W części dolnej żeleźca i na hakach rytowane gałązki kwiatowe w układzie antytetycznym, wśród nich przedstawienia syren z tarczami i mieczami, powyżej rytowana i wycinana ażurowo dekoracja z motywów groteskowych, wśród których data 1640. Tuleja sześcioboczna z ażurowo wycinanym sześciobocznym nodusem, dwoma płaskimi pierścieniami oraz dzbanuszkowatym balasem połączonym z żeleźcem, opatrzona parą długich wąsów. Drzewce o przekroju kwadratowym ze sfazowanymi krawędziami, nowsze.



Identycznie ukształtowaną tuleję i ażurowy nodus posiada partyzana gwardii króla Szwecji Gustawa Adolfa wykonana w Amsterdamie w 1626 (*Livruskammaren* w Sztokholmie, nr inw. 5675)¹. Nodus powtórzono również we wzorowanych na powyższej broni partyzanach trabantów króla duńskiego Fryderyka III, zrealizowanych w Brobyvaerk na jego koronację w 1648 (*Tojhusmuseet* w Kopenhadze)². W Higgins Armory Museum w Worcester zachowała się partyzana, wykazująca związki z opisywanym egzemplarzem (tego samego rodzaju nodus, ażurowa dekoracja u podstawy żeleźca), określana jako holenderska i datowana na 1625–1650 (nr inw. 1171). Niederlandzkie pochodzenie wawelskiego zabytku zdaje się również potwierdzać obecność partyzany z takim samym nodusem na obrazie Fransa Halsa z 1633 (*Frans Hals Museum* w Haarlemie)³.

Przypisy:

- 1 Seitz 1968, s. 218, il. 223; *Gustav II Adolf* 1982, s. 6, poz. 69, il. na okładce.
- 2 *Tojhusmuseet* 1986, s. 82, il. na s. 83.
- 3 Seitz 1968, il. 224.

Bibliografia:

Lenz 1908, s. 236. – *Wystawa rewindykacyjna* 1929, s. 52, nr 100. – Petrus 1974, s. 33 (jako wyrób polski). – Petrus 1986, s. nlb., il. 9 (Polska?). – Petrus 1989, s. 29 (jako wyrób polski).



60

Partyzana gwardii Ludwika XIV (?)

Francja, 3. ćwierć w. XVII (?), L. Gounod starszy

stal, drewno; kucie, szlifowanie, rytowanie

dł. całk. 216,5 cm; dł. żeleźca 64,5 cm (z wąsami 95,5 cm); szer. 16,5 cm

na żeleźcu u dołu wybite pionowo napisy: *L. GOUNOD* (z jednej strony), *LAINÉ* (z drugiej); na drzewcu wypalony napis: *CHARLOT*

nr inw. 4493

Nabyta ze zbiorów Franza Thilla w Wiedniu¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 263. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.



Żeleźce złożone z długiego, szerokiego grota z ością przez środek oraz pary wygiętych ku górze, symetrycznych występów; tuleja stożkowa z dwoma długimi wąsami. Po obu stronach na osi złączone dwie tarcze (o kroju francuskim) z herbami królestw Francji i Nawarry, nakryte koroną zamkniętą z liliami i otoczone łańcuchami orderów Świętego Michała i Ducha Świętego; niżej para tarcz mieszających mniejsze tarcze z pojedynczymi liliami heraldycznymi, podtrzymywane przez lisa (?) i słońce (?). Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

Uważana dotąd błędnie za partyzanę Franciszka Lodrona, arcybiskupa Salzburga², mimo iż takiego dostojnika nie notuje katalog salzburskich metropolitów³; datowana na czas ok.1700⁴. Herby każą związać ją z francuskim dworem królewskim. Niestety, brak inicjałów nie pozwala przypisać jej jednoznacznie konkretnemu monarsze, wszyscy oni bowiem tytułowali się władcami Francji i Nawarry, co wyrażano przez zestawienie na dwudzielnej w słup tarczy herbów obu królestw; w rachubę wchodzi: Henryk IV, Ludwik XIII i Ludwik XIV. Skromna dekoracja także nie pozwala na doprecyzowanie datacji. Zachowała się jednak cała grupa partyzan o cechach zbliżonych z zabytkiem wawelskim, co pozwala ustalić jego proveniencję i funkcję. I tak, w Higgins Armory Museum w Worcester (nr inw. 470) zachował się bliski kształtem oręż – bez herbów, z wybitym pionowo na żeleźcu nazwiskiem *I. PERRIN* – wiązany z Francją i datowany na w. XVII. *Nota bene* w tej samej kolekcji znajduje się uważana za francuską halabarda z herbem Sabaudii oraz wybitym imieniem *C. GOUNOD* (datowana na ok. 1670–1700, nr inw. 2959.1). Tak samo oznaczona całkiem gładką partyzana, prawie identyczna z wawelską (bez wcięć u podstawy żeleźca), oferowana była na aukcji w Czerny's International Auction House w Sarzana, 2 IV 2011, kat. 868 (Piemont, 4. ćwierć w. XVII). Z kolei Thomas del Mar wystawił 10 XII 2008 partyzanę z





popiersiami antycznych wojowników, oznaczoną znowu C. GOUNOD; nieco odmienna pojawiła się tamże 25 VI 2008, kat. 158 (Francja, 2. ćwierć w. XVII).

W Musée de l'Armée w Paryżu zachowała się partyzana prawie identyczna jak wawelska (z wyjątkiem herbów w dolnej części), z nazwiskiem L. GOUNOD, datowana ogólnie na w. XVII i określona jako broń gwardii króla Francji (nr inw. 2567.1; K). Kolejny egzemplarz o bliźniaczym kształcie, z trawionymi herbami Francji i Nawarry, opublikowany został na portalu Bernard Bruel Expertise w styczniu 2010 jako „pertuisane de petite tenue Gardes du Corps du Roi” (tam wiązany z Ludwikiem XIV i datowany na okres przed 1661⁵). Paryskie Musée de l'Armée posiada jeszcze dwie inne w kształcie partyzany (odmiennie wykrojone występy boczne) z herbami w odmiennej redakcji, sygnowane jednak tak jak egzemplarz na Wawelu przez L. Gounoda starszego, datowane na lata 1630–1640 (2012.0.193; K 417 ROB oraz 6590.1 I). Sygnatura tego samego wytwórcy żelźców widnieje na halabardzie używanej przez gwardię szwajcarską Ludwika XIV (publ. Bernard Bruel Expertise). Za związaniem broni znajdującej się w zbiorach wawelskich z *Gardes du Corps* „Króla-Słońce” przemawia dodatkowo jej bliźniacze niemal podobieństwo do żelźca rytowanej i złożonej partyzany oficera artylerii z ok. 1670 w Philadelphia Museum of Art (nr inw. 1977-167-392)⁶. W świetle przywołanych analogii uznać trzeba, że oznaczenia wybite na żelźcu są sygnaturą wykonawcy. Niejasne pozostaje znaczenie napisu na drzewcu⁷.

Broń powstająca na potrzeby pysznego ceremoniału dworskiego w Wersalu odznaczała się zazwyczaj znakomitą wykonaniem i wspaniałymi zdobieniami⁸, nasz zabytek zatem uznać wypada za skromny. Trzeba jednak zauważyć, że zasadniczą funkcją tego rodzaju broni była prezentacja herbu władcy – dobrym przykładem jest uboga pod względem dekoracji partyzana ze znakami Henryka VIII w londyńskiej Tower (Włochy, początek w. XVI)⁹.

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Till, Wien”.
- 2 Brunon Konczakowski (kartoteka kolekcji) rozpoznał na partyzanie: „Wappen des franz. Grf. Lodron”. Feliks Ścibałło błędnie przełożył to na polski jako: „herby Franciszka Hrabiego Lodrona” (przetłumaczona karta dołączona do kartoteki kolekcji) i takie rozpoznanie wpisał do karty naukowej Zamku Królewskiego na Wawelu, co powtórzyli: Petrus 1974, s. 33; Petrus 1989, s. 29; *Zbiory Zamku* 1990, s. 36; Czyżewski 2006, s. nlb.
- 3 Arcybiskupem Salzburga był w latach 1619–1653 Paris Lodron, zob. poz. kat. 56.
- 4 Za kartoteką kolekcji Brunona Konczakowskiego: „Anfang 1700”.
- 5 <http://expert-armes.com/index.php?id=114> (odczyt 21 X 2012). W Museo di Castelvecchio przechowywana jest jeszcze jedna partyzana o takim samym kształcie, lecz gładka.
- 6 W tym samym muzeum znajduje się partyzana gwardii Ludwika XIII, z herbami Francji i Nawarry na żelźcu w kształcie długiego, trójkątnego grota (Francja, ok. 1610; nr inw. 1930-1-162).

- 7 Brunon Konczakowski (kartoteka kolekcji) odczytuje go jako znak arsenatu: „Stange mit altem Zeughausbrand”.
- 8 Por. dwie bogato zdobione partyzany używane przez *Gardes du Corps* oraz *Gardes de la Manche*, datowane na ok. 1667–1680 w: *L'Armeria Reale* 2001, s. 131, poz. 62, nry inw. J.178, J.179 (opr. F. Cervini). Znany jest również nieco skromniejszy typ partyzan używanych przez gwardię Ludwika XIV – reprezentują je zabytki w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, datowane na lata 1670–1680, z herbami Francji i Nawarry otoczonymi łańcuchami orderów św. Ducha i św. Michała (nry inw. 04.3.64, 04.3.65). Jedna z nich opatrzona jest sygnaturą wykonawcy: *Ravoisie Fourbisseur du Roy a Paris*.
- 9 Norman, Wilson 1982, s. 65, poz. 47, tabl. XII.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 33. – Petrus 1989, s. 29. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36 (dat. na 1700). – Czyżewski 2006, s. nlb.

61

Partyzana gwardii Jana Kazimierza Wazy

Polska, 1654

stal, drewno; kucie, szlifowanie

dł. całk. 247 cm; dł. żeleźca 34,6 cm (z wąsami 51 cm); szer. 11,5 cm

nr inw. 360

Zakupiona w 1925 od Jakuba Judkiewicza w Krakowie.

Żeleźce z ością, dołem fantazyjnie wycinane, z parą sierpowatych występów, górą przechodzące w długi grot; pomiędzy występami otwór w kształcie serca. Tuleja ośmioboczna koniczna, wzmocniona dwoma pierścieniami i opatrzona parą wąsów. Po obu stronach identyczna rytowana dekoracja: na grocie owalny, zwieńczony palmętą medalion z profilowym portretem Jana Kazimierza, otoczony napisem: *IOHANNES CASIMIRUS D.G. POLONIAE REX / 1654* (po jednej stronie) oraz: *IOHANNES CASIMIRUS D.G. POLONIAE SUECIAE REX / 1654* (po drugiej stronie). Ponadto dekoracja z motywów roślinnych, na środku panoplion złożony z pary łuf armatnich i chorągwi oraz data 1654, na występach biegnące jelenie (nad głową jednego gwiazda). Poniżej tulei złota siatka z frędzlą. Drzewce o przekroju kolistym, malowane na czarno, nowsze.

Gwardia nadworna Jana Kazimierza posługiwała się zapewne kilkoma typami broni drzewcowej. Oprócz partyzany w zbiorach wawelskich zachowały się dwie o innym kształcie, zdobyte w Warszawie w 1655, obecnie w Livrustkammaren w Sztokholmie (datowane na lata 1654 i 1655, nr inw. 13051, 13054)¹. W Muzeum Wojska Polskiego znajduje się z kolei nietypowa halabarda, być może przerobiona z partyzany, z napisem odnoszącym się do ostatniego z Wazów na tronie polskim i datą 1652 (nr inw. 34046*)². Nie można jednak wykluczyć, że mamy do czynienia z bronią dystynkcyjną używaną w oddziałach liniowych (panoplion z armat mógłby wskazywać na artylerię).

Sylwetą żeleźca zabytek wawelski przypomina współczesną mu partyzanę elektora saskiego Jana Jerzego II (1656–1680)³. Zwyczaj umieszczania na broni portretów władców poświadczają liczne przykłady – ograniczając się do tylko do broni drzewcowej, wspomnieć należy o partyzanie gwardii Władysława IV w Muzeum Wojska Polskiego (nr inw. 2933*)⁴.

Wawelski okaz został zaliczony przez Z. Żygulskiego do szpontonów, co jest skutkiem braku konsekwencji w nazewnictwie. Broń z żeleźcem symetrycznym, złożonym z płaskiego grota i niewielkimi występami bocznymi rzeczywiście bywa określana w literaturze jako szponton⁵; Seitz z kolei używa terminu partyzana-szponton⁶.





Przypisy:

- 1 *Sztuka dworu Wazów* 1976, s. 100–101, 202, poz. 266–267 (opr. J.T. Petrus, Z. Żygulski jun.).
- 2 Stefańska 1968, s. 38, poz. 62, tabl. 7; *Zbiory Muzeum Wojska Polskiego* 1994, s. 32 (opr. W. Głębowicz).
- 3 Egzemplarze w Deutsches Historisches Museum w Berlinie, nry inw. W 214 i W 217.
- 4 Stefańska 1968, s. 37–38, poz. 61, tabl. 7; *Zbiory Muzeum Wojska Polskiego* 1994, s. 32 (opr. W. Głębowicz).
- 5 Np. Nach 1999, s. 122, 163, il. 145, 203–204.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 31, il. 10. – Żygulski 1975, il. 119 (błędnie jako zbiory Livrustkammaren w Sztokholmie). – *Sztuka dworu Wazów* 1976, s. 100, 202, poz. 265 (opr. J.T. Petrus). – Petrus 1986, s. nlb., il. 2 (Polska). – Petrus 1989, s. 27, il. 10. – Żygulski 1989, il. 119. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36. – Czyżewski 2006, s. nlb.

62

Partyzana gwardii Michała Korybuta Wiśniowieckiego

Polska (?), 1669 (?)

stal, drewno; kucie, szlifowanie

dł. całk. 273,2 cm; dł. żeleźca 53 cm (z wąsami 106,9 cm); szer. 24 cm

u dołu drzewca wypalony, częściowo zatarty napis: *WAWEL*

nr inw. 204

Pochodzi z polskich zbiorów skonfiskowanych zapewne po 1831, przechowywanych początkowo w Carskim Siole. Od 1880 do 1924 w Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E. 313), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.

Tuleja cylindryczna, na końcach i w połowie opasana trzema wydatnymi, zaoblonymi pierścieniami. Na jej szczycie osadzony szeroki grot z ością, dołem wykrojony na kształt strzępiastego liścia. Para występów bocznych (toporów) w kształcie antytetycznie ustawionych, ujętych z profilu, wycinanych ażurowo gryfów, z łukowato wykrojonymi skrzydłami pełniącymi rolę ostrzy. Dekoracja na żeleźcu, silnie starta: rysunek wewnętrzny gryfów, na grocie liście oraz tarcza z herbem Korybut pod koroną. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

Partyzany z herbami Korybut wykonano najpewniej w związku z koronacją Michała Wiśniowieckiego 29 IX 1669 w Krakowie. W czasie wjazdu do stolicy elekta otaczało „po bokach halabartników 50. Dwoma ściśłymi szeregami, niesiony otaczali baldakin, mając na sobie wkładane przez głowę błękitne kapy, haftowanymi białymi Orłami, na piersiach, y plecach, Symbolami ozdobione”¹.

Dekoracyjne kształtowanie występów bocznych i upodabnianie ich do różnych postaci nie było zabiegiem często spotykanym; jednym z przykładów podobnych do omawianego jest partyzana z lat sześćdziesiątych w. XVII z herbami Claesa Akessona, generalnego gubernatora Inflant (Livrustkammaren, nr inw. 5907). Trudno wyrokować, dlaczego w przypadku wawelskiego zabytku nie wybrano polskich orłów, tylko postacie gryfów. Warto zwrócić uwagę, że te fantastyczne zwierzęta występowały często jako trzymacze herbów i w podobnym charakterze użyto ich w partyzanach z tarczami herbowymi wyeksponowanymi pośrodku, na grocie.

Podobna partyzana z herbem Korybut w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 63), wykazuje dość liczne różnice w obrysie grota, kształcie gryfów i rozmieszczeniu pierścieni na tulei. Takich samych partyzan używali również gwardziści Jana III Sobieskiego (zob. poz. kat. 64).





Przypisy:

1 Janicki 1670, s. nlb.

Bibliografia:

Notice sur le Musée de Tsarskoe-Selo 1860, s. 113, poz. 313. – Lenz 1908, s. 269, poz. E 313.
– *Wystawa rewindykacyjna* 1929, s. 52, poz. 101. – Świerz-Zaleski 1933, s. 23, poz. 124. –
Petrus 1974, s. 31. – Petrus 1986, s. nlb., il. 3 (dat. 1669–1673, Polska). – Petrus 1989, s. 27. –
Zbiory Zamku 1990, s. 36.

63

Partyzana gwardii Michała Korybuta Wiśniowieckiego



Polska (?), 1669 (?)

stal, drewno; kucie, szlifowanie, rytowanie

dł. całk. 250; dł. żeleźca 43,8 cm (z wąsami 94,3 cm); szer. 23,9 cm

na drzewcu u dołu wypalony napis: WAWEL

nr inw. 205

Pochodzi z polskich zbiorów skonfiskowanych zapewne po 1831, przechowywanych początkowo w Carskim Siole. Od 1880 do 1924 w Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E. 313), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.

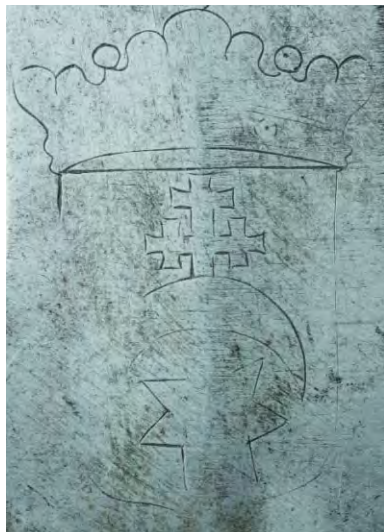


Tuleja cylindryczna, na końcach i w połowie opasana trzema wydatnymi, zaoblonymi pierścieniami. Na jej szczycie osadzony szeroki grot z ością, dołem wykrojony na kształt strzępiastego liścia. Para występów bocznych (toporów) w kształcie antytetycznie ustawionych, ujętych z profilu, wycinanych ażurowo gryfów, z łukowato wykrojonymi skrzydłami pełniącymi rolę ostrzy. Dekoracja na żeleźcu zachowana śladowo: rysunek wewnętrzny gryfów, na grocie liście oraz tarcza z herbem Korybut pod koroną otwartą. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

Podobna partyzana w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 62).

Bibliografia:

Gille, Rockstuhl 1835–53, t. II, tabl. 171, nr 1. – *Notice sur le Musée de Tsarskoe-Selo* 1860, s. 113, poz. 314, rys. III, nr 8. – Lenz 1908, s. 269, poz. E 314. – *Wystawa rewindykacyjna* 1929, s. 53, poz. 104. – Świercz-Zaleski 1933, s. 23, poz. 125. – Petrus 1974, s. 31. – Petrus 1989, s. 27. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36.





64

Partyzana gwardii Jana III Sobieskiego

Polska (?), 1675/1676 (?)

stal, drewno; kucie, szlifowanie, rytowanie

dł. całk. 271 cm; dł. żeleźca 49 cm; szer. 24 cm

nr inw. 358

Zakupiona do zbiorów wawelskich w 1925 od Jakuba Judkiewicza w Krakowie.

Grot płaski, szeroki, z nieznaczną ością, wycięty dołem na kształt strzępiastego liścia, osadzony za pośrednictwem wielobocznego balasa na szczycie długiej, lekko konicznej tulei, opasanej trzema wydatnymi pierścieniami. Wąsy obcięte. Do tulei przymocowane występy boczne w kształcie dwóch antytetycznie ustawionych, ujętych z profilu, wycinanych ażurowo gryfów. Na grocie rytowane godło herbu Janina (asymetryczna tarcza) pod koroną zamkniętą, ujęte w parę przewiązanych gałęzi palmowych. Na gryfach częściowo zachowane rytowane przedstawienie piór. Na tulei ślady rytowanej dekoracji liściastej. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

Bardzo podobna do partyzany gwardii Michała Korybuta Wiśniowieckiego w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 63). Broń gwardzistów króla Jana III Sobieskiego najwyraźniej wzorowano na orężu stosowanym w wojsku przybocznym jego poprzednika. Hipotezy, że wykorzystano do jej produkcji gotowe żeleźce, na które nie zdążono jeszcze nanieść herbów Wiśniowieckiego¹, odrzucić jednoznacznie nie można. Jednakże poświadczona zachowanymi zabytkami rozpowszechniona praktyka naśladowania form broni używanej na dworach europejskich nawet w długiej perspektywie czasowej skłania do uznania, że z takim przypadkiem mamy do czynienia i tym razem.

W nowy oręż wyposażono gwardię królewską najpewniej z okazji pogrzebu Jana Kazimierza i Michała Korybuta Wiśniowieckiego oraz koronacji Jana Sobieskiego w Krakowie. Wykonano go między elekcją nowego króla (21 V 1674) a uroczystościami koronacyjnymi w stolicy (30 I–2 II 1676). W relacji z tych wydarzeń znajdujemy interesujące informacje na temat oddziałów towarzyszących elektowi w czasie wjazdu do Krakowa 31 stycznia: „Bey der Carosse gieng von beyden seiten eine Compagnie Heyducken, eine Compagnie Moldauer in neuer Livree [...], denen folgte eine starcke Compagnie Königl. Trabanten in Kolletten und blauen Mänteln, welche mit J.R.III. bezeichnet waren. Diese Buchstaben waren mit Gold außgenehet, wie auch die Crone auff denselben“². Następnego dnia,





podczas pogrzebu poprzedników Jana III, elekta otaczali gwardziści: „Die Königl. Trabanten in ansehnlicher Menge mit neuen stattlichen Partisanen“ [podkr. KJC]³.

Nieznany rytownik krakowski przedstawił króla w otoczeniu gwardzistów z partyzanami w scenie powitania arcyksiężniczki Eleonory w zamku warszawskim 9 III 1670. Niestety, ilustracja ta nie ukazuje rzeczywistego kształtu żeleźców⁴.

W Muzeum XX. Czarторыskich w Krakowie zachowany drugi egzemplarz broni tego typu (nr inw. MNK XIV-202).

Przypisy:

- 1 *Odsiecz wiedeńska* 1990, s. 148, poz. 131 (opr. J.T. Petrus), il. 109.
- 2 *Kurtze Beschreibung* 1697, s. nlb.
- 3 *Ibidem*, s. nlb.
- 4 Widacka 2009, s. 126–127, poz. 51.

Bibliografia:

Świerż-Zaleski 1933, s. 23, poz. 122. – *Zbiory Zamku* 1969, s. 29, poz. 197. – Petrus 1974, s. 31. – *Zbiory Zamku* 1975, s. 31, poz. 214. – Żygulski 1975, s. 291–292, il. 347. – Fijałkowski 1977, il. 16. – Żygulski 1982, poz. 59. – Petrus 1989, s. 27. – Petrus 1986, s. nlb., il. 4 (dat. 1669–1673 i po 1673, Polska). – Żygulski 1989, s. 291–292, il. 347. – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36, 249, poz. 128b, il. 128. – *Odsiecz wiedeńska* 1990, s. 148, poz. 131 (opr. J.T. Petrus), il. 109. – Czyżewski 2006, s. nlb., il. nlb.

65

Partyzana gwardii saskiej Fryderyka Augusta I

Saksonia, 1694–1697

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, czernienie

dł. całk. 270; dł. żeleźca 60 cm (z wąsami 84,2 cm); szer. 17,2 cm

nr inw. 210

Pochodzi z polskich zbiorów skonfiskowanych zapewne po 1831, przechowywanych początkowo w Carskim Siole. Od 1880 do 1924 w Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E 229), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.



Grot płaski, szeroki, z wydatną obustronną ością. Występy boczne wycinane ażurowo na podobieństwo liści. Dekoracja trawiona na czernionym tle: sploty wici akantowo-kwiatowej, u nasady grota owalny medalion ujęty w gałązki palmowe, nakryty czapką elektorską (*Kurhut*), w którym na awersie dwupolowa tarcza z herbem Wettynów, na rewersie monogram wiązany *F*(riedrich) *A*(ugustus) *C*(hurfürst). Tuleja dziesięcioboczna, koniczna, połączona z żeleźcem wielobocznym balasem, opięta dwoma profilowanymi pierścieniami i opatrzona parą długich wąsów. Drzewce kwadratowe ze szazowanymi krawędziami, nowsze.

Inicjały oraz herby wskazują na przynależność zabytku do uzbrojenia gwardii Fryderyka Augusta I (1670–1733), od 1694 elektora saskiego, w 1697 obranego królem Polski i od tego czasu używającego imienia August II. Egzemplarze tego rodzaju broni licznie zachowane, m.in. w Rüstammer w Dreźnie (nr inw. R 39)¹, Deutsches Historisches Museum w Berlinie (nr inw. W 233, W 234)², Wallace Collection w Londynie³, Tower w Londynie (nr inw. VII, 214 i VII, 1303)⁴, zamku w Wartburgu (nr inw. 461), Higgins Armory Museum w Worcester (nr inw. 514), Philadelphia Museum of Art (nr inw. 1977-167-407), Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie⁵, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (nr inw. 1717*)⁶. Jedna sztuka oferowana na 49. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 19 X 2005, kat. 467, kolejna para na aukcji Thomasa del Mar w Londynie, 26 VI 2007 (kat. 217, 218).

Partyzany zamówione dla gwardzistów Fryderyka Augusta I wzorowano na wcześniejszej broni wykonanej na potrzeby dworu elektora Jana Jerzego IV, panującego w latach 1691–1694 (egzemplarz w Museum für Deutsche Geschichte w Berlinie)⁷. Podobnie uczyniono w przypadku halabard, z których jedna w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 47). Gwardziści elektorscy używali także partyzan odmiennego wzoru, z występami bocznymi tworzącymi zarys półksiężyca⁸.

Bliźniacza broń w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 66).



Przypisy:

- 1 Bäumel 1995, s. 119, il. na s. 118.
- 2 Müller, Kölling 1981, s. 406, poz. 395, il. 395.
- 3 Mann 1962, s. 468, poz. A 1002, A 1003, tabl. 156.
- 4 *Ibidem*, s. 468.
- 5 Żygulski 1989, s. 292.
- 6 Stefańska 1968, s. 258–259, poz. 402.
- 7 Müller, Kölling 1984, s. 406, poz. 394, il. 394.
- 8 Haenel 1923, s. 142, tabl. 70, d.

Bibliografia:

Wystawa rewindykacyjna 1929, s. 53, poz. 109. – Petrus 1974, s. 31 (dat. ok. 1700). – Żygulski 1975, s. 292, il. 366 (dat. przed 1697). – Petrus 1986, s. nlb., il. 5 (dat. 1694–1697, Saksonia). – Petrus 1989, s. 27 (dat. przed 1697). – Żygulski 1989, s. 292, il. 366 (dat. przed 1697). – Czyżewski 2006, s. nlb.

Partyzana gwardii saskiej Fryderyka Augusta I

Saksonia, 1694–1697

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, czernienie

dł. całk. 272,4 cm; dł. żeleźca 61,5 cm (z wąsami 111,5 cm); szer. 17 cm

nr inw. 4494

Nabyta w antykwariacie Ernst Kahlert und Sohn w Berlinie ¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 264. Zakupiona w 1961 do zbiorów wawelskich.

Żeleźce pokryte częściowo dekoracją trawioną na czernionym tle. Grot długi, szeroki, z wydatną ością. Występy boczne wycinane ażurowo z dekoracją z wici akantowo-kwiatowej. U nasady grotu owalny medalion ujęty w gałązki palmowe, w którym na awersie dwupolowa tarcza z herbem Wettynów, na rewersie monogram wiązany *F(riedrich) A(ugustus) C(hurfürst)*. Tuleja dziesięcioboczna, koniczna, połączona z żeleźcem wielobocznym balasem, z dwoma profilowanymi pierścieniami, opatrzona parą długich wąsów mocowanych nitami z mosiężnymi rozetkami. Drzewce ośmioboczne, zapewne pierwotne, w górnej części do 1/3 wysokości obciążone cielistym (pierwotnie czerwonym?) aksamitem wykończonym frędzlą (górami czerwonymi, dołem cielistymi); część środkowa rzeźbiona w podłużne i okrągłe wgłębienia, część dolna gładka.

Brunon Konczakowski (kartoteka kolekcji) datował partyzanę na początek w. XVII, co trzeba chyba uznać za omyłkę w zapisie, bo jednocześnie prawidłowo rozpoznał herb Augusta II Mocnego.

Bliźniacza broń w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 64).

Przypisy:

1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego: „Kahlert, Eisenach”, zob. przyp. 40.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 31 (dat. ok. 1700). – Żygulski 1975, s. 292 (dat. przed 1697). – Petrus 1986, il. 6 (dat. 1694–1697, Saksonia). – Petrus 1989, s. 27 (dat. przed 1697). – Żygulski 1989, s. 292 (dat. przed 1697). – Czyżewski 2006, s. nłb.





Partyzana gwardii szwajcarskiej Augusta II Mocnego

Saksonia, około 1731

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie

dł. całk. 268,1 cm; dł. żeleźca 46,4 cm (z wąsami 93,5 cm); szer. 18,4 cm

na jednym z wąsów wybite oznaczenie: 89

nr inw. 206

Pochodzi z polskich zbiorów skonfiskowanych zapewne po 1831, przechowywanych początkowo w Carskim Siole. Od 1880 do 1924 w Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E 197), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.

Żeleźce z biegnącą przez środek ością, z szerokim grotem i występami bocznymi w kształcie dwóch profilowo wyciętych, ukoronowanych orłów (z ułamanymi nogami), z ażurową, krzyżowo-promienistą rozetą pośrodku. Rysunek wewnętrzny orłów trawiony, silnie starty. Tuleja z trzema pierścieniami opatrzona parą wąsów. Drzewce o przekroju okrągłym, malowane na czarno, wykorzystane wtórnie, o czym świadczą liczne otwory po nitach.

Gwardia szwajcarska wpisywała się w ogólnoeuropejską praktykę powoływania oddziałów nadwornych, wzorowanych na korpusie sformowanym przez papieża Juliusza II. W Saksonii utworzył ją w 1656 elektor Jan Jerzy I. Po 1681 została rozwiązana, a następnie przywrócona do życia w 1725 przez Augusta II, króla polskiego i elektora saskiego¹. Po jej rozformowaniu w 1814 używaną przez nią broń oddano do dreźnieńskiej Zbrojowni (Rüstkammer)².

W żółtych mundurach szwajcarskich występowali także żołnierze sascy należący do *Trabantenleibgarde*. Towarzyszyli królowi w czasie uroczystości koronacyjnych w Krakowie w 1697. Podczas wjazdu do miasta część z nich otaczała karety królewskie, a pięćdziesięciu kroczyło pieszo przy samym elekcie³. Jak zanotował świadek: „Okolo Króla I.M. szli we dwa rzędy Szwaycarowie z alabartami złocistemi, barwa błękitna z żółtą w pasy, pludry odęte z wstęgami, tych było sto”⁴. Służbę pełnili również w następnym dniu, towarzysząc monarsze w czasie pielgrzymki na Skalkę oraz asystując przy homagium składanym na rynku krakowskim⁵. Na weselu królewicza Fryderyka Augusta i Marii Józefy w Dreźnie w 1719 żołnierze gwardii pieszej („kurstfürstlich-sächsische Trabanten-Leibgarde”) występowali w nowych błękitno-żółtych mundurach⁶. Sprawiono wówczas także nowe chwasty w tych samych barwach do halabard i partyzan⁷. August II zatwierdzając nowy uniform wzorował się na utrzymywanym na dworze Ludwika XIV oddziale *Suisse du Roy*⁸.





W 1731 uzbrojono reaktywowaną gwardię szwajcarską w „neue Partisanen mit doppeltem Adler”⁹. Wizerunek żołnierzy z opisywanymi partyzanami, na podstawie rysunku z 1803, opublikował Knötel¹⁰.

Identyczne partyzany w Rüstkammer w Dreźnie (nr inw. R 47, R 50, R 51)¹¹, Deutsches Historisches Museum (nr inw. W 231), Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie¹². Dwa egzemplarze z królewskiej kolekcji saskiej wystawiono na sprzedaż w domu aukcyjnym Rudolfa Lepkego w Berlinie, 7–8 X 1919¹³, kolejny oferowano na aukcji Bruuna Rasmussena w Kopenhadze w 2010, kat. 7172. Bliźniaczy egzemplarz w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 68).

Przypisy:

- 1 Haenel 1923, s. 142; Hackspiel-Mikosch 2006, s. 52.
- 2 May 2009, *passim*.
- 3 *Beschreibung des Einzugs 1697*, s. nlb.
- 4 *Dyaryusz dostateczny Wiazdu Augusta II*, s. nlb.
- 5 *Ibidem*, s. nlb.
- 6 W czasie wjazdu do Dreżna 2 IX 1719 król Fryderyk August jechał w otoczony 24 żołnierzami w szwajcarskich mundurach, *Vollständige Beschreibung 1719*, s. 37, natomiast „Neben der Carosse auff beyden Seiten giengen 24. Schweitzer in ihrem Schweitzer-Habit mit ihren Helleparten“, *ibidem*, s. 39.
- 7 Barwny wizerunek trabanta w szwajcarskim mundurze oraz informacje na temat wydatków zob. *Eine gute Figur machen* 2000, s. 239–241, poz. 136a (opr. J. Bäümel). Uniform zachowany w Rüstkammer w Dreźnie, Inv.-Nr. I 41, *ibidem*, s. 241–242, poz. 138 (opr. J. Bäümel).
- 8 *Ibidem*, s. 240.
- 9 Gazeta dworska ogłosiła to 15 XII 1731, *Eine gute Figur machen* 2000, s. 241, poz. 136a (opr. J. Bäümel).
- 10 Knötel 1912, Nr 12.
- 11 Haenel 1923, s. 142, tabl. 70, c (dat. na koniec w. XVIII); Bäümel 1995, s. 119, il. na s. 118.
- 12 Żygulski 1989, s. 292, s. 368.
- 13 Lepke 1919, s. 46, poz. 655–656, tabl. 43.

Bibliografia:

Wystawa rewindykacyjna 1929, s. 52, nr 102. – Petrus 1974, s. 31. – Żygulski 1975, s. 292 (jako broń oficera gwardii Augusta III, dat. 1740–1745). – Petrus 1986, s. nlb. – Petrus 1989, s. 27 (jako broń gwardii Augusta III, dat. 1740–1745). – Żygulski 1989, s. 292 (jako broń oficera gwardii Augusta III, dat. 1740–1745). – *Land of the Winged Horsemen* 1999, s. 141, poz. 21 (opr. K.J. Czyżewski), il. na s. 140. – *Kraj skrzydlatych jeźdźców* 2000, s. 141, poz. 21 (opr. K.J. Czyżewski), il. na s. 140. – Czyżewski 2006, s. nlb., il. nlb.

Partyzana gwardii szwajcarskiej Augusta II Mocnego

Saksonia, około 1731

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie

dł. całk. 268,9 cm, dł. żeleźca 47,2 cm (z wąsami 96,8 cm), szer. ??? cm

na jednym z wąsów wybity numer: 75

nr inw. 4495

Nabyta ze zbiorów księcia Ernsta F.W. Windisch-Graetza na aukcji Dorotheum we Wiedniu, 20 XI 1919, przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 265. W 1961 zakupiona do zbiorów wawelskich.

Żeleźce z biegnącą przez środek ością, z szerokim grotem i występami bocznymi w kształcie dwóch profilowo wyciętych, ukoronowanych orłów, z ażurową, krzyżowo-promienistą rozetą pośrodku. Rysunek wewnętrzny orłów trawiony. Tuleja z trzema pierścieniami, opatrzona parą wąsów. Drzewce o przekroju kolistym, nowsze.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako „Partisane der saechs. poln. Nobelgarde, XVIII. Jahrh.”

Bliźniaczy egzemplarz w zbiorach wawelskich (zob. poz. kat. 67).

Bibliografia:

Dorotheum 1919, s. 22, poz. 210, tabl. 6. – Petrus 1974, s. 31. – Żygulski 1975, s. 292 (jako broń oficera gwardii Augusta III, dat. 1740–1745). – Petrus 1986, s. nlb., il. 8 (jako broń oficerów gwardii Augusta III, dat. 1740–1745, Polska lub Saksonia) – Petrus 1989, s. 27 (jako broń gwardii Augusta III, dat. 1740–1745). – Żygulski 1989, s. 292 (jako broń oficera gwardii Augusta III, dat. 1740–1745). – Czyżewski 2006, s. nlb.



69

Partyzana polskiej gwardii szlacheckiej Augusta II Mocnego

Saksonia, około 1719

stal, drewno, jedwab, nici złote; kucie, szlifowanie, trawienie, rytowanie, złocenie

dł. całk. 285 cm; dł. żeleźca 63,2 cm (z wąsami 113,5 cm); szer. 24,6 cm

nr inw. 207

Pochodzi z polskich zbiorów skonfiskowanych zapewne po 1831, przechowywanych początkowo w Carskim Siole. Od 1880 do 1924 w Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E 239), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.

Żeleźce płaskie z występami bocznymi w kształcie ukoronowanych półorłów, ponad którymi gloria z płomienistych promieni otaczająca krzyż i skrzyżowane miecze, nakryta zamkniętą koroną; na szczycie płomienisty grot z biegnącą środkiem ością. Między półorłami rytowana tarcza ze skwadrowanym herbem Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, ozdobiona u góry liśćmi suchego akantu. Tarcza herbowa, gloria z koroną oraz korony i języki orłów złoczone. Tuleja ośmioboczna, koniczna. Chwast niebiesko-czerwony, silnie spłowiały, ujęty w górnej części złotą siatką. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

Partyzany tego rodzaju stanowiły wyposażenie elitarniej gwardii polskiej (*Chevaliergarde*), utworzonej 30 VII 1703 przez Augusta II i utrzymywanej na koszt Korony, od 1717 zaś włączonej do *maison du roi*. Źródła potwierdzają uzbrojenie tej formacji w nową broń z okazji urządzanego 2 IX 1719 w Dreźnie wesela syna królewskiego, Fryderyka Augusta II, z Marią Józefą z rodu Habsburgów¹. Uroczystość zorganizowano z ogromnym rozmachem, królowi bowiem bardzo zależało na efekcie propagandowym. We wjeździe do stolicy Saksonii uczestniczyły tysiące osób, dla wielu z nich monarcha sprawił nowe liberie i mundury, niekiedy nawet osobiście zatwierdziwszy ich wzory². Szczególną rolę odgrywały oddziały gwardii nadwornych – ich obecność podnosiła w istotnym stopniu prestiż wydarzenia. Na wzór Ludwika XIV, który utrzymywał aż dziesięć takich formacji, na dworze Augusta II regularnie pełnili służbę *Fustrabanten*, *Chevaliergarde* i *Garde du Corps*, a na uroczystości weselne syna król powołał jeszcze *Hartschiergarde* oraz janczarów³. Podczas wjazdu do Drezna karetę Marii Józefy otaczało 24 trabantów pieszych oraz 24 polskich gwardzistów⁴. *Chevaliergarde* wystąpiła 3 IX podczas uczyty weselnej, rozstawiona u wejścia do sali⁵, a także podczas balu dzień później⁶. Ta sa-



ma gwardia towarzyszyła też Fryderykowi Augustowi II podczas jego koronacji na króla polskiego (powołanego na tron jako August III) w katedrze wawelskiej w 1734. Podczas tej uroczystości służbę pełniło 40 gwardzistów⁷, a stan osobowy formacji wynosił 136 osób, w tym 120 trabantów. W inwentarzu Spieß-Pagen-Kammer w 1783 nowe partyzany opisano następująco: „An Partisanen mit Quaßten, welche Ao 1719 neugefertigt und von der Chevalier-Garde bey den in Monath Sept. d. a. gehaltenen Festivitaeten gebraucht worden: Vier ganz vergoldete Partisanen an schwarz gepeizten Schäßften, mit ganz goldenen Quasten und Nezen, so die Generals geführet, auf welchen zu beyden Seiten das Königl. Pohln. und Churstfürstl. Sächß Wappen, mit darüber befindl. Kreuz und Crone gestochen und vergoldet. Und hat solche Partisanen der Obrist Lieutenant Bernhardi anhero geliefert, am 28. Nov. 1719 und 13. Juny 1720“⁸. Żeleźca tych okazów odznaczają się oryginalnym kształtem oraz wysoką jakością artystyczną. Mann tłumaczy ich formę nawrotem do typu używanego w czasach Sobieskiego⁹, co wydaje się dyskusyjne, skoro w partyzanie z okresu panowania tego króla (zob. poz. kat. 64) występy boczne przybrały postać gryfów, a nie orłów. Polskie orły heraldyczne stanowią zasadniczy element rzeczony broni, który w kontekście jej przeznaczenia nie wymaga szerszego komentarza, podobnie jak czteropolowy herb Rzeczypospolitej Obojga Narodów wyeksponowany w samym centrum. Szczególną rolę odgrywa natomiast korona typu zamkniętego przysługująca tylko samodzielnym monarchom – przedmiot szczególnej dumy Fryderyka Augusta I, który po wyborze na władcę Polski awansował do elitarnego grona królów europejskich. Nakrywa ona specyficzny emblemat: krzyż łaciński ze skrzyżowanymi mieczami otoczony promieniami¹⁰. Krzyż ten odnajdujemy na wczesnych medalach oraz krzyżach orderu Orła Białego erygowanego przez Augusta II¹¹. *Nota bene* polska gwardia króla nosiła na mundurach ośmioramienną gwiazdę z promieniami w nawiązaniu do tego odznaczenia¹². Miecze można by uznać li tylko za symbol używany od dawna przez saskich elektorów jako arcymarszałków (wikariuszy) Rzeszy, jednak w połączeniu ze znakiem wiary chrześcijańskiej nabierają one dodatkowych znaczeń. Charakterystyczne, że pojawiły się wraz z koroną i berłem na rewersie jednego z medali bitych w latach 1716–1717 w mennicy drezdeńskiej „na umocnienie władzy królewskiej” (proj. I.G. Fritsch), opatrzone lemmą: *Pro Regni custodia*¹³. Błękit, czerwień i złoto chwastów zdobiących partyzany nie odwołują się do herbu Saksonii (czern i żółć), lecz prezentują zestaw barw wybrany przez Fryderyka Augusta jeszcze przed wstąpieniem na polski tron, w czasie karuzelu urządzonego w 1692 w Torgau z okazji wesela jego brata, Jana Jerzego IV. Władca naśladował w tym ojca, Jana Jerzego III, który używał ich od 1681¹⁴. Trzeba jednak zauważyć, że chwasty powtarzały barwy, w których wystąpili w 1719 członkowie dworu polskiego Augusta II: „in Pohnisch. Rothen Scharlachenen habit mit blauen sammeten Borden und Tressen bordirt, auf dem Kopffe rothe scharlachene Mützen“¹⁵.



Identyczne partyzany w licznych zbiorach publicznych i prywatnych, m.in. w: Livrustkammaren w Sztokholmie (nr inw. 5941), Rüstkammer w Dreźnie (nr inw. R 44, R 46)¹⁶, Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku (nr inw. 14.25.378), Muzeum XX. Czartoryskich w Krakowie¹⁷, Muzeum Lubomirskich we Lwowie¹⁸, Muzeum Narodowym w Krakowie¹⁹, Wallace Collection w Londynie²⁰, zamku w Żlebach²¹. Dwa egzemplarze z królewskiej kolekcji saskiej wystawiono na sprzedaż w domu aukcyjnym Rudolfa Lepkego w Berlinie 7–8 X 1919²², kolejne na 19793. Aukcji Bonhamsa w Londynie, 18 IV 2012, kat. 65 (ze zbiorów J.F.R. Winsbury'ego), oraz na aukcji Jana K. Kubego w Altes Schloss Sugenheim w 2012²³. Do II wojny światowej duża grupa takich partyzan (12 sztuk) znajdowała się w Rüstkammer der Wartburg²⁴. Mann zauważa, że pomiędzy egzemplarzami w Londynie występują różnice w szczegółach²⁵, co może świadczyć o wykonaniu w różnych warsztatach lub w różnym czasie.

Niedościgłym wzorem dla wielu władców europejskich, także dla Augusta II, był dwór Ludwika XIV. Trzeba przypomnieć, że Król-Słońce wyposażył elitarną, dwudziestoczteroosobową formację *Gardes de la Manche*, w partyzany, zaprojektowane przez Jeana Beraina młodszego z okazji ślubu siostrzenicy monarchy, Marii Ludwiki Orleańskiej z Karolem II w 1679. Stalowe żeleźca tej broni – rzeźbione, ażurowo wycinane, złożone i błękitnione – służyły rozwinięciu przedstawień mających gloryfikować Ludwika (tarcza słoneczna, Apollo wieńczony przez Sławę, motto: *Nec pluribus impar*)²⁶. W kontekście omawianego typu oręża używanego na dworze polskiego monarchy warto zwrócić uwagę na inny rodzaj broni drzewcowej pozostającej na wyposażeniu wojsk Ludwika XIV. Chodzi o szczególną odmianę partyzany, określaną mianem *pertuisanne a soleil*²⁷. Podobieństwa między oboma typami są tak daleko idące, że można postawić tezę o zależności partyzan polsko-saskich od francuskich. Ze względów oczywistych występom bocznym nadano na dworze króla Polski kształt orłów, ale pozostałe elementy – promienistą tarczę słoneczną z nasadzoną zamkniętą koroną i płomienistym grotem – przejęto bez zmian. Korekta wzoru polegała również na wyeksponowaniu w promienistej glorii krzyża i skrzyżowanych mieczy.

W zbiorach wawelskich bliźniacza broń (zob. poz. kat. 70) oraz dwie kopie z w. XIX (zob. poz. kat. 71–72).

Przypisy:

- 1 Celebracje trwały prawie cały miesiąc. Ich niezwykła skala stała się wyznacznikiem dla innych dworów europejskich, zob. Hackspiel-Mikosch 2006, s. 49.
- 2 Szacuje się, że wystąpiło ok. 13 000 osób w mundurach oraz innych uniformach; wydatki na wszystkie ubiory wyniosły około 123 000 talarzy, zob. *ibidem*, s. 49–50.
- 3 *Ibidem*, s. 50–51.
- 4 *Solennier Einzug*, s. nlb.: „Ihro Hoheiten die Chur-Printzeßin in einer prächtigen Carrosse mit 8. Pferden bespannet, folgete. Es wurde dieselbe mit 24. Fuß-Trabanten begleitet, über welche noch 24. von der Polnischen Guarde zu Fuß folgeten“. Odienna

- relacja w *Vollständige Beschreibung* 1719, s. 40: „Hinter der Carosse kamen 14. Hatcherer in Ungarischer Kleidung zu Fuß“.
- 5 *Vollständige Beschreibung* 1719, s. 42 (schemat rozmieszczenia).
 - 6 *Ibidem*, s. 43: „30. Cavallier Garde, im zweyten acht dergleichen mit ihren Helleparten“.
 - 7 *Pod jedną koroną* 1997a, s. 269, poz. VIII 22 (opr. J. Bäuml).
 - 8 Haenel 1923, s. 142.
 - 9 Mann 1962, s. 472.
 - 10 Owe promienie odwołują się do solarnych skojarzeń władzy królewskiej. August II, idąc w ślady Ludwika XIV, identyfikował się ze Słońcem. Podobny zabieg spotykamy w literaturze panegirycznej poświęconej temu władcy, np. w kantacie „Entfernet euch, ihr heitern Sterne“ na uroczystość królewskich urodzin 12 V 1727, z tekstem autorstwa Christiana Friedricha Haupta do muzyki Jana Sebastiana Bacha (BWV Anh. 9); Paczkowski 2011, s. 269–272, il. 1–2.
 - 11 Szczecina 1996, s. 162–163, il. 2, 4, 6.
 - 12 Hackspiel-Mikosch 2006,
 - 13 *Pod jedną koroną* 1997b, s. 209, poz. VI 48 – VI 48a.
 - 14 Hackspiel-Mikosch 2006, s. 55. Autorka uzasadnia taki wybór czynnikami politycznymi: potrzebą podkreślenia panowania w Polsce Wettynów i planami jego przedłużenia poprzez osadzenie na tronie królewskim syna. Poza tym zwraca uwagę na zbieżność barw mundurów gwardii polskiej i gwiazdy orderu Orła Białego.
 - 15 *Vollständige Beschreibung*, s. 34 (opis polskiego trębacza); *ibidem*, s. 34–35, opis oddziału strzelców pełniących podczas uroczystości funkcję gwardii królewicza: „Mann Schlag-Schützen zu Pferde, so Ihro Königl. Hoheit des Prinzen, Pohlische Leib-Compagnie ist, in rothen langen Scharlachenen Kleidern, mit blauen sammeten Borten und kleinen goldenen Tressen besetzt, auff dem Rücken hiengen lackirte Köcher mit Pfeilen“.
 - 16 Haenel 1923, s. 142, tabl. 70, il. c; Bäuml 1995, s. 119, il. na s. 118; *Pod jedną koroną* 1997a, s. 269, poz. VIII 22 (opr. J. Bäuml).
 - 17 Żygulski 1989, s. 292.
 - 18 *Katalog broni* 1876, s. 40, poz. 218 (2 szt. „kupione w zbrojowni królewskiej w Dreźnie“).
 - 19 Grabowska 2004, s. 23.
 - 20 Mann 1962, s. 472, poz. A 1010–1017 (8 szt.), tabl. 155.
 - 21 Nách 1999, s. 153, il. 190.
 - 22 Lepke 1919, s. 46, poz. 653–654, tabl. 43.
 - 23 Kube 2012, kat. 14.
 - 24 Nr inw. W.-G.-I. Nry 4529, 4530, 4531, 4532, 4533, 4534, 4535, 4536, 4537, 4538, 4539, 4540.
 - 25 Mann 1962, s. 472.
 - 26 Egzemplarze tej broni m.in. w Musée de l'Armée w Paryżu (nr inw. K 496) oraz w Metropolitan Museum w Nowym Jorku (nr inw. 14.25.454).
 - 27 Znana z publikacji: Saint-Rémy 1697, s. 288 i plansza, ozn. C (wyd. III: Saint-Rémy 1745, s. 96, Planche 43, C).

Bibliografia:

Wystawa rewindykacyjna 1929, s. 52, nr 103. – Mann 1962, s. 472, poz. A 1010–1017. – Petrus 1974, s. 31 (dat. 1719). – Żygulski 1975, s. 292 (dat. ok. 1719). – Petrus 1986, s. nlb., il. 7 (dat. ok. 1719, Polska lub Saksonia). – Petrus 1989, s. 27 (dat. 1719). – Żygulski 1989, s. 292 (dat. ok. 1719). – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36. – Czyżewski 2006, s. nlb., il. nlb.

70

Partyzana polskiej gwardii szlacheckiej Augusta II

Saksonia, ok. 1719

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie, rytowanie, złocenie

dł. całk. 284,3 cm; dł. żeleźca 61,9 cm (z wąsami 112,5 cm); szer. 22,5 cm

nr inw. 209

Pochodzi z polskich zbiorów skonfiskowanych zapewne po 1831, przechowywanych początkowo w Carskim Siole. Od 1880 do 1924 w Ermitażu w Petersburgu (nr inw. E 229), skąd rewindykowana na mocy traktatu ryskiego z 1921.

Żeleźce płaskie z występami bocznymi w kształcie ukoronowanych półorłów, ponad którymi gloria z płomienistych promieni otaczająca krzyż i skrzyżowane miecze, nakryta zamkniętą koroną; na szczycie płomienisty grot z biegnącą środkiem ością. Między półorłami rytowana tarcza ze skwadrowanym herbem Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, ozdobiona u góry liśćmi suchego akantu. Tarcza herbowa, gloria z koroną oraz korony i języki orłów złoczone. Tuleja ośmioboczna, koniczna. Chwast niebiesko-czerwony, silnie spłowiały, ujęty w górnej części złotą siatką. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

W zbiorach wawelskich bliźniacza broń (zob. poz. kat. 69) oraz dwie kopie z w. XIX (zob. poz. kat. 71–72).

Bibliografia:

Notice sur le Musée de Tsarskoe-Selo 1860, s. 112, poz. 229. – Lenz 1908, s. 249, poz. E 229. – *Wystawa rewindykacyjna* 1929, s. 53, nr 105. – Mann 1962, s. 472, poz. A 1010–1017. – *Zbiory Zamku* 1969, poz. 198. – *Zbiory Zamku* 1975, poz. 215. – Petrus 1974, s. 31 (dat. 1719), il. 10. – Petrus 1986, s. nlb., il. 7 (dat. ok. 1719, Polska lub Saksonia). – Petrus 1989, s. 27 (dat. 1719), il. 10. – Żygulski 1989, s. 292 (dat. ok. 1719). – *Zbiory Zamku* 1990, s. 36, 249, poz. 128a, il. 128. – *Land of the Winged Horsemen* 1999, s. 141, poz. 21 (opr. K.J. Czyżewski), il. na s. 140. – *Kraj skrzydlatych jeźdźców* 2000, s. 141, poz. 21 (opr. K.J. Czyżewski), il. na s. 140. – Czyżewski 2006, s. nlb., il. nlb.



71

Partyzana polskiej gwardii szlacheckiej Augusta II (kopia)

Niemcy (?), 2. połowa w. XIX (?)

stal, drewno, jedwab; wycinanie, wybijanie, mosiądzowanie

dł. całk. 260,5 cm; dł. żeleźca 66,4 cm; szer. 25,8 cm; trzewik: dł. 18 cm, chwast: dł. ok. 35 cm

nr inw. 2092

W zbiorach wawelskich zapewne przed 1939.

Żeleźce płaskie z występami bocznymi w kształcie ukoronowanych półorłów, ponad którymi gloria z płomienistych promieni otaczająca krzyż i skrzyżowane miecze, nakryta zamkniętą koroną; na szczycie płomienisty grot z biegnącą środkiem ością. Między półorłami wybijana tarcza ze skwadrowanym herbem Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, ozdobiona u góry liśćmi suchego akantu. Tarcza herbowa, gloria z koroną oraz korony i języki orłów powleczone mosiądzem. Tuleja czworoboczna ze sfazowanymi krawędziami, koniczna. Chwast niebiesko-żółty, w górnej części opasany siatką. Drzewce o przekroju okrągłym, lakierowane na czarno, zakończone stalowym, stożkowym trzewikiem.

W zbiorach wawelskich oryginalne partyzany tego typu (zob. poz. kat. 69–70) oraz bliźniacza kopia (zob. poz. kat. 72).

Przykład dekoracyjnej broni z okresu historyzmu (por. poz. kat. 51), naśladującej jedną z najpiękniejszych kreacji w zakresie broni drzewcowej w XVIII stuleciu – partyzanę gwardii szlacheckiej Augusta II. Podobnym przykładem kopiowania zabytków oręża szczególnie atrakcyjnych pod względem estetycznym i historycznym mogą być glewie gwardii kardynała Scipiona Borghese z ok. 1620¹ – ich powtórzenia do dziś pojawiają się na rynku antykwarycznym². Kopia omawianego typu partyzany z mosiężnym żeleźcem wystawiona na 65. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 15–16 X 2012, kat. 1276 (Niemcy, ok. 1900).

Przypisy:

- 1 Mann 1962, s. 451. Egzemplarz w Armeria Reale w Turynie datowana jest ok. 1605, zob. *L'Armeria Reale* 2001, s. 124, poz. 55 (opr. F. Cervini).
- 2 Higgins Armory Museum w Worcester także pozostaje w posiadaniu takiej kopii datowanej na przełom w. XIX i XX, nr inw. 1782.



72

Partyzana polskiej gwardii szlacheckiej Augusta II (kopia)

Niemcy (?), 2. połowa w. XIX (?)

stal, drewno, jedwab; wycinanie, wybijanie, lutowanie

dł. całk. 260 cm; dł. żeleźca 67,4 cm; szer. 25,7 cm; trzewik: dł. 10 cm;

chwast: dł. ok. 35 cm

u dołu drzewca wypalony napis: WAWEL

nr inw. 2093

W zbiorach wawelskich zapewne przed 1939.

Żeleźce złożone z dwóch elementów lutowanych mosiądzem, płaskie, z występami bocznymi w kształcie ukoronowanych półorłów, ponad którymi gloria z płomienistych promieni otaczająca krzyż i skrzyżowane miecze, nakryta zamkniętą koroną; na szczycie płomienisty grot z biegnącą środkiem ością. Między półorłami wybijana tarcza ze skwadrowanym herbem Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, ozdobiona u góry liśćmi suchego akantu. Tuleja czworoboczna, ze sfazowanymi krawędziami, koniczna. Chwast niebiesko-żółty, w górnej części opasany siatką. Drzewce o przekroju okrągłym, lakierowane na czarno; trzewik stalowy, stożkowy, ponadto stalowy uchwyt z koluszkami.

W zbiorach wawelskich oryginalne partyzany tego typu (zob. poz. kat. 69–70) oraz bliźniacza kopia (zob. poz. kat. 71).



73

Partyzana – lontownica

Włochy, ok. 1600

stal, mosiądz, drewno; kucie, szlifowanie, odlewanie

dł. całk. 214 cm; dł. żeleźca 38 cm (z wąsami 56 cm); szer. 19 cm

nr inw. 4499

Nabyta ze zbiorów Hermanna w Semmering¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 269. Zakupiona w 1961 do zbiorów wawelskich.

Żeleźce złożone z szerokiego grota o kształcie liścia, z dwiema szparami przez środek, osadzonego na ażurowym segmencie z mosiężną główką Gorgony oraz z dwóch esowatych ramion zakończonych głowami słoni, z uchwytami na lont, osadzonych na stożkowej tulei z parą wąsów (podkładki nitów mocujących mosiężne, w kształcie rozetek), zwieńczonej czterema pałakami z maskami ludzkimi. Na grocie rytowane schematycznie stojące postacie dwóch nagich kobiet, na tulei liście. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego datowana na ok. 1700, określona jako: „Sehr interessantes seltenes Sammlerstueck”. Za wyrób niemiecki z końca w. XVII uznał ją Feliks Ścibałło².

Uważa się, że lontownice tego typu produkowano w północnych Włoszech, głównie w Brescii. Podobne okazy w zbiorach: Museo Stefano Bardini we Florencji (nr inw. 479, ok. 1580–1600)³, Musée de l'Armée w Paryżu⁴, czy Vojenského Historického Muzea w Pradze (egzemplarz różniący się w wielu szczegółach od zabytku wawelskiego; nr inw. D 137, Włochy, ew. południowe Niemcy, w. XVI)⁵. Kilka sztuk analogicznych lontownic było oferowanych w ostatnich latach przez domy aukcyjne: Thomasa del Mar w Londynie, 7 XII 2001, kat. 189 (Włochy, ok. 1570–1590), tamże, 27 VI 2012, kat. 213 (skromniejsza od wawelskiej, określona jako szponton; Włochy, początek w. XVII), oraz Hermann Historica w Monachium, na 50. Aukcji, 27–28 IV 2006, kat. 1818 (Włochy, ok. 1600) i na 53. Aukcji, 17 X 2007, kat. 2197 (Wenecja, ok. 1600). Okaz szczególnie bliski wawelskiemu pojawił się na 19793. Aukcji Bonhamsa w Londynie, 18 IV 2012, kat. 64 (Holandia lub Włochy, początek w. XVII).

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Sammlung Hermann, Semmering”; por. przyp. 137.
- 2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu z 22 I 1969.





- 3 *Broń i zbrojni* 1988, s. 36, poz. 9 (opr. M. Scalini), s. 22–23, poz. 9 (wkładka polskojęzyczna).
- 4 *Mariaux* 1927, tabl. LXV.
- 5 *Výberovy katalog* 1991, s. 43, il. 45.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 33. – *Petrus* 1989, s. 29. – *Kraków* 1997, s. 97 (opr. K.J. Czyżewski, jako wyrób niemiecki, ok. 1600), il. 38.

74

Szponton officerski

Saksonia, ok. 1730

stal, drewno; kucie, szlifowanie

dł. całk. 253,7; dł. żeleźca 36 cm; szer. grota 7 cm; szer. poprzeczki 12 cm

nr inw. 359

Zakupiona do zbiorów wawelskich w 1925 od Jakuba Judkiewicza w Krakowie.

Grot szeroki, krótki, z wydatną ością, w części dolnej ozdobnie wycięty na kształt kartusza, w którym na złożonym tle monogram wiązany A(ugustus) R(ex) pod koroną zamkniętą. U podstawy grota czworograniasta poprzeczka o zagiętych naprzemianlegle końcach, profilowana przy nasadzie ramion. Tuleja ośmioboczna, koniczna, opatrzona trzema profilowanymi wałkami. Pod tuleją złota siatka z frędzlą oraz temblak ze złocistej taśmy z amarantowymi brzegami, zakończonej płaskim, czerwono-złotym chwastem w żółtej osadzie haftowanej w krzyżyki. Drzewce o przekroju okrągłym, nowsze.

Podobny szponton gwardii pieszej koronnej z cyfrą króla Augusta II oraz herbami Rzeczypospolitej i Wettynów w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie¹ oraz w Livrustkammaren w Sztokholmie (nr inw. 30130). Egzemplarz bez poprzeczki (wyróżnik broni kapitana) w Deutsches Historisches Museum w Berlinie (dat. ok. 1730)².





gizarmy, o czym świadczą dwie sztuki w ostatnim ze wspomnianych zbiorów (jedna francuska, druga niemiecka, z połowy w. XVI)¹⁰.

Nota bene, żeleźca tego rodzaju broni posiadają pewne cechy właściwe późniejszym gleviom paradnym (zob. poz. kat. 77). Niejednoznaczne jest także nazewnictwo. Seitz używa określenia *Rossschinder*¹¹, ale ze względu na kraj pochodzenia pojawia się w literaturze niemieckiej również termin *Italienische Helmbarte*¹², a nawet po prostu *Gläve* czyli glevia¹³. Włosi nazywali ją *roncone*, natomiast termin przyjęty w Polsce wywodzi się z języka francuskiego (*guisarme*)¹⁴.

Przypisy:

- 1 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu z 22 I 1969.
- 2 Gamber, Beaufort 1990, s. 34–35, poz. A 95, A 16, A 857, A 14, A260, A 97, il. 15. O włoskich gizarmach: Troso 1988, s. 255–282, il. 21–22.
- 3 *Ibidem*, tabl. nlb.
- 4 *Wehrhafte Stadt* 1986, s. 22–23, poz. 1/28–1/32.
- 5 Ponownie ta, co na 57. i 59. Aukcji Hermann Historica.
- 6 Waldman 2005, s. 119, 121, il. 99a–b.
- 7 *Belle e terribili* 2002, s. 35.
- 8 Mann 1962, s. 443, poz. A 929, A 930, tabl. 151.
- 9 Müller, Kölling 1984, s. 44, 390, poz. 238, il. 238. Deutsches Historisches Museum w Berlinie posiada duży zespół gizarm („Italienische Helmbarte“): nry inw. W 18, W 24, W 35, W 40, W 42, W 2488, W 2489, W 2490, W 2491, W 2492, W 2501,
- 10 Müller, Kölling 1984, s. 44, 390, poz. 236, 239, il. 236, 239
- 11 Seitz 1965, s. 223, 232, il. 144 H
- 12 Müller, Kölling 1984, s. 44, 370, poz. 84–87, il. 84–87
- 13 Zob. przyp. 241.
- 14 Seitz, s. 232–234.

76

Glewia gwardii elektora saskiego

Saksonia (?), 3. ćwierć w. XVI (?)

stal, drewno, mosiądz; kucie, szlifowanie, trawienie, rytowanie, czernienie, odlewanie

dł. całk. 263,5 cm; dł. żeleźca z wąsami 85 cm (dodatkowe wąsy 56 cm); dł. tasaka 48,5 cm; szer. całk. 20,5 cm; szer. tasaka 10,5 cm

na żeleźcu znak płatnerski

nr inw. 4487

Nabyta w antykwaracie Ernst Kahlert und Sohn w Berlinie¹ przez Brunona Konczakowskiego z Cieszyna, w jego kolekcji oznaczona nr. 257. Zakupiona w 1961 do zbiorów wawelskich.



Żeleźce asymetryczne w kształcie rozszerzającego się ku górze tasaka z łukowato zarysowanym ostrzem, wklęsłym podcięciem u szczytu tyłca oraz kolcem wybiegającym ku przodowi z podstawy; zamocowane z boku drzewca dwiema kolistymi obejmami (przy dolnej para długich wąsów, prócz tego dodane osobno dwa płomieniste). Na szczycie drzewca zagięty do tyłu hak o soczewkowatym przekroju. Wszystkie części pokryte dekoracją na czernionym tle: delikatna wić z drobnymi listkami ułożona w swobodnie prowadzone, faliste i spiralne ciągi. Ponadto na awersie topora u dołu dwugłowy, ukoronowany orzeł (herb Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego), u góry zaś panoplion oraz asymetryczny, zawijany kartusz z herbem Saksonii (Wettynów). Na rewersie u dołu postać Lukrecji w polu zamkniętym półkolistą arkadą z trzema kulami oraz para skrzyżowanych mieczy (godło elektorów saskich jako arcy marszałków Rzeszy) w kartuszu o kształcie jak na awersie. Drzewce do końca wąsów oryginalne, niżej nowsze, o przekroju kwadratowym ze sfazowanymi krawędziami, u szczytu fragmenty chwastu, pod wąsami resztki czarnego aksamitu. Główki nitów mocujących wąsy pokryte mosiężnymi, wypukłymi rozetami, na których połączone ze sobą tarcze z herbami saskimi; nad nimi liściasta korona i dwa miecze sztychami skierowanymi ku górze, poniżej herbów litera *H*.

W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego określona jako: „Grosse kursaechsische Glefe (Voulge) [sic] 1650” i opatrzona uwagą: „Schoene Prunkwaffe”. Przez Feliksa Ścibałę datowana na 1. połowę w. XVII².

Herby na żeleźcu poświadczają, że glewii używano w oddziałach gwardii elektora saskiego.

Szczególnym elementem są mosiężne nakładki, maskujące główki ćwieków mocujących wąsy do drzewca. Wykonane bardzo starannie, mają







kształt ośmiolistnej rozety. Wpisano w nie dwa asymetryczne, połączone ze sobą kartusze na groszkowanym tle, zawierające herby Saksonii i arcy-marszałka Rzeszy. Nad kartuszami widnieje niewielka korona i para berel, poniżej zaś litera H³. Wydawać by się mogło, że owo literowe oznaczenie odnosi się do któregoś z elektorów saskich⁴. Jedynym władcą, który mógł posługiwać się takim inicjałem, był Henryk Pobożny z albertyńskiej linii Wettynów (1473–1541), księżę Saksonii w latach 1539–1541. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że kartusze w identycznej jak na guzach redakcji występują na żelźcu glewii w Deutsches Historisches Museum w Berlinie, pochodzącej z 1568 (nr inw. 2516)⁵, a więc z czasów Augusta Wettyna (1526–1586, elektor saski od 1553). Poza tym zawijane tarcze herbowe widniejące na wawelskim zabytku, identyczne jak na partyzanach w zbiorach drezdeńskich⁶, znajdują bliski odpowiednik w kartuszu na stronie tytułowej *Des Churfürsten zu Sachsen etc. Ausschreiben, wegen etzlicher geringer Müntze* z 1568. Majuskułowa litera bywała używana na oznaczenie nazwiska mincerza, a mosiężne rozetki na glewii przypominają kompozycje heraldyczne eksponowane na monetach. Przykładowo na srebrnym trojaku księcia Augusta Wettyna z 1577 widnieją pochylone ku sobie tarcze, a poniżej duży monogram wiązany *HB*, odnoszący się do Hansa Bienera kierującego mennicą drezdeńską od 1556. Litera H nie występuje w tym charakterze w mennictwie saskim⁷. Tak więc kwestia znaczenia owego monogramu oraz datowania nakładek musi pozostać otwarta.

Istnieje szereg saskich glewii o bardzo zbliżonej konstrukcji (osada żelźca w postaci dwóch pierścieni, zakrzywiony hak wieńczący drzewce) oraz podobnym okroju potężnego tasakowatego żelźca z trzema otworkami na szczycie. Żelźca glewii saskich wykazują związek z późnośrednio-wieczną bronią nazywaną „mieczem Malchusa” – rodzajem tasaka z rozszerzającą się mocno ku sztychowi jednosieczną głownią, niekiedy wkleśło ściętą na końcu⁸. Obrys żelźca identyczny z okazem wawelskim posiada glevia w Deutsches Historisches Museum w Berlinie, nr inw. 2516, datowana na 1568. Z kolei dwa inne egzemplarze, oba z falistym ostrzem, opatrzone są tarczami takimi jak na omawianym zabytku⁹. Na wielu gleviach saskich występują przy tylcu poniżej szpica trzy okrągłe otworki, których przeznaczenia trudno dociec¹⁰.

Podobieństwa między zabytkami są tak daleko idące, że można sugerować ich wykonanie w tym samym warsztacie. Pamiętać jednak należy, że późniejsze glevie wiązane z Saksonią wykazują długie trwanie formuły zastosowanej w przypadku oręża wawelskiego.

Kontynuacja rozwiązań z w. XVI w następnym stuleciu jest zjawiskiem niezwykle znamienym. Dobrym przykładem są glevie używane na dworze cesarskim (Ferdynanda I, Maksymiliana II, Rudolfa II) o takim samym kształcie i podobnie komponowanej dekoracji¹¹. Na innym przykładzie pochodzącym z Salzburga możemy zaobserwować celowe powtarzanie nie tylko typu, ale nawet i dekoracji starszej broni – glevia z

dworu Markusa Sittikusa von Hohenems (ok. 1612)¹² nawiązuje do wzoru z czasów Matthäusa Langa von Wellenburg sprzed 1540 (na aukcji Hermann Historica 17 X 2007).

Glewie używane na dworze saskim można określić mianem fenomenu. Zachowały się w one w wielu zbiorach, a odznaczają się indywidualnym traktowaniem każdej sztuki (nie ma dwóch jednakowych), zróżnicowaną ikonografią oraz wysokimi walorami artystycznymi i doskonałym wykonaniem. Na okres panowania księcia Augusta (1553–1586) datuje się okaz w Zbrojowni drezdeńskiej¹³. Kolejne znajdują się: w kolekcji Odescalchich, z lat 1560–1564 (nr inw. PV.12870)¹⁴, w Pradze, z ok. 1580 (z falistym ostrzem, postacią dworzanina oraz popiersiem wojownika antycznego)¹⁵, w zamku we Frydlancie, z ok. 1600 (z pilastym ostrzem, z postaciami bohaterów antycznych)¹⁶, trzy sztuki w Deutsches Historisches Museum¹⁷, dwie w zbrojowni cesarskiej w Wiedniu, z ok. 1560 (na jednej postaci Judyty)¹⁸. Datowany na ok. 1570 egzemplarz oferowano na 54. Aukcji Hermann Historica w Monachium, 9–10 IV 2008, kat. 4482¹⁹. W 2012, u Jana K. Kubego w Altes Schloss Sugenheim, pojawiła się glewia z postacią Fortuny, datowana na 3. ćwierć w. XVI, wiązana z księciem Augustem Wettynem²⁰.

Inne typy glewii dworskich opisuje Seitz²¹. W języku polskim brak odpowiednika terminu

couse (cousa) używanego w stosunku do broni z żelźcem w kształcie długiego, jednosiecznego noża (tasaka). Jej dwa wczesne przykłady z 2. połowy w. XV posiada Deutsches Historisches Museum w Berlinie²². Ten typ oręza charakterystyczny był dla dworu cesarskiego, czego dowodem zabytki w Wiedniu²³, w kolekcji Odescalchich w Rzymie (nr inw. PV.12869)²⁴, w Pradze (okazy gwardii cesarza Ferdynanda I oraz Maksymiliana II z 1564)²⁵, w Philadelphia Museum of Art (okaz Maksymiliana II, 1564; nr inw. 1977-167-478), w Deutsches Historisches Museum w Berlinie (okazy gwardii Rudolfa II; Augsburg, 1577, trawienie wyk. Hans Stroemeier). Występował również na dworach niemieckich książąt, np. arcybiskupów salzburskich Matthäusa Langa von Wellenburg, przed 1540 (oferowany na 53. Aukcji Hermann-Historica, 17 X 2007, kat. 2190) oraz Markusa Sittikusa von Hohenems (1612)²⁶. W niemieckim określeniu *Gläffe* mieści się z kolei zarówno broń typu saskiego, jak i odmiana, która zostanie omówiona przy okazji glewii gwardii Zygmunta III (zob. poz. kat. 77).

Przypisy:

- 1 W kartotece kolekcji Brunona Konczakowskiego notka: „Kahlert, Berlin”; por. przyp. 40.
- 2 Karta naukowa zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, 22 I 1969.
- 3 Takie same nakładki na drzewcach dwóch glewii w Zbrojowni drezdeńskiej, Haenel 1923, s. 138, tabl. 69, b (autor nie wyjaśnia znaczenia litery H), a także na egzemplarzu wystawionym ostatnio na aukcji, Kube 2012, poz. 10.

- 4 W podobny sposób, poniżej pary tarcz herbowych, umieszczono monogram *ML* odnoszący się do Ludwika Jagiellończyka i jego żony Marii na monecie wybitej w Kremnicy w 1525, *Matthias Corvinus* 1982, s. 513–514, poz. 548. Nie można wykluczyć, że litera *H* oznaczała tytuł władcy: *Herzog*.
- 5 Podobne na glevii w Zbrojowni drezdeńskiej, Haenel 1923, tabl. 68, c.
- 6 Haenel 1923, s. 138, tabl. 68, a–b.
- 7 Keilitz, Khant 2005, s. 8.
- 8 Boenheim 1890, s. 347, il. 398; Seitz 1965, s. 188–193, il. 117–123.
- 9 W Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, *Zbiory Muzeum Wojska Polskiego* 1994, s. 19 (opr. W. Głębowicz) oraz w Deutsches Historisches Museum w Berlinie, nr inw. W 39 (Saksonia, 1550–1575).
- 10 Prócz zabytku wawelskiego zawiera je m.in. okaz znany z aukcji Kubego z 2012 oraz egzemplarze w Zbrojowni drezdeńskiej i w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.
- 11 Mann 1962, s. 446, poz. A 938, tabl. 153; Müller, Kölling 1984, s. 389, poz. 231, il. 231; Gamber, Beaufort 1990, s. 94, 95, poz. A 730, A 1215, A 1219, il. 50–51; *Výberovy katalog* 1991, s. 34, poz. 35.
- 12 Müller, Kölling 1984, s. 389, poz. 232, il. 232; Kube 2012, poz. 12.
- 13 Haenel 1923, s. 138, tabl. 68 c.
- 14 *Belle e terribili* 2002, s. 39.
- 15 *Ńach* 1999, s. 67, il. 68.
- 16 *Ibidem*, s. 88–89, il. 100.
- 17 Müller, Kölling 1984, s. 85, 390, poz. 240–242, il. 240–242 oraz na s. 250–251. Deutsches Historisches Museum, nry inw. W 39 (1550–1575), W 2512 (1560–1580), W 2516 (1568), za: http://www.dhm.de/datenbank/dhm.php?seite=5&fld_0=AK002271 (odczyt 21 X 2012).
- 18 Gamber, Beaufort 1990, s. 109, poz. A 714, A 972, il. 68.
- 19 Z okrągłą tarczką zamocowaną na drzewcu. Po obu stronach tasaka esowata wić roślinna oraz pochylone ku sobie tarcze herbowe o innym niż na bronii wawelskiej rysunku.
- 20 Kube 2012, kat. 10.
- 21 Seitz 1965, s. 223, 232, il. 144 E–G, 152.
- 22 Müller, Kölling 1984, s. 44, 368, poz. 70, 72, il. 70, 72.
- 23 Gamber, Beaufort 1990, s. 94, 95, poz. A 730, A 1215, A 1219, il. 50–51.
- 24 *Belle e terribili* 2002, s. 39.
- 25 *Výberovy katalog* 1991, s. 34, poz. 35.
- 26 Lempertz 1934, poz. 453, tabl. 27; Müller, Kölling 1984, s. 389, poz. 231–232, il. 231–232; Kube 2012, kat. 12.

Bibliografia:

Petrus 1974, s. 33, il. 10. – Petrus 1989, s. 29, il. 10. – Czyżewski 2006, s. nlb., il. nlb.

Glewia gwardii Zygmunta III Wazy (?)

Polska lub Niemcy (?), ok. 1600

stal, drewno; kucie, szlifowanie, trawienie

dł. całk. 230 cm; dł. żeleźca 130 cm; szer. 19,2 cm

nr inw. 8859

Pochodzi z kolekcji Ludwiga Roseliusa w Bremie (informacja od antykwarium). Zakupiona do zbiorów wawelskich 6 XII 2004 w antykwaracie Seidel und Sohn Kunsthandel w Berlinie.

Żeleźce asymetryczne, rozszerzające się ku górze. Ostrze łukowato wygięte, tylec z zagiętym w dół hakiem, na szczycie ukośne, wklęsłe ścięcie. U podstawy para symetrycznych występów. Tuleja o kwadratowym przekroju z dwoma długimi wąsami. Po obu stronach żeleźca trawiony i czerwiony ornament wstęgowo-maureskowy (w części dolnej), wyżej kartusz zawijany z pięciopółowym herbem: 1. Orzeł (Polska), 2. Trzy Korony (Szwecja), 3. Pogoń (Litwa), 4. Lew (Gotlandia), 5. Snopek (ród Wazów).

Herby umieszczone na glewii wskazują na jej używanie na dworze jednego z członków dynastii Wazów. Brak dodatkowych elementów – atrybutów urzędu, inicjałów, odznak orderowych itp. – utrudnia identyfikację z konkretną osobą. Ze względu na obecność Orła i Pogoni wykluczyć trzeba przedstawicieli tej dynastii panujących w Szwecji. Charakterystyczna redakcja herbu, ze skwadrowanymi godłami polsko-litewskimi oraz szwedzkimi, także nie może stanowić wiążącej przesłanki do datowania i określenia użytkownika. Tak skomponowane herby spotkać można na monetach kolejnych Wazów na tronie polskim, ale i w heraldyce królewiczów – synów Zygmunta III, szczególnie

kardynałów Karola Ferdynanda i Jana Alberta¹. Datowanie dekoracji na ok. 1600 pozwala jednak na ostrożne przypisanie broni gwardii nadwornej Zygmunta III oraz określenie czasu jej powstania na początkowy okres rządania Rzeczpospolitą i okres starań o koronę Szwecji, a następnie jej odzyskania. W takim przypadku zrozumiałą jest brak łańcucha orderu Złotego Runa, który od 1600 eksponowano stale w herbach tego monarchy, trudno jednak wytłumaczyć brak korony nad kartuszem.

Glewie najbliższe wawelskiej, z kolcem na tylcu, znajdują się w kolekcji Odesalchich w Rzymie, nr inw. P.V.12870 (Saksonia, 1560–1564)² oraz w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, nr inw. IX-776³. Do tego samego typu, choć różne od naszej w okroju żeleźca, należą szczególnie pięknie glewie gwardii kard. Scypiona Borghese (północne Włochy, ok. 1620), zachowane w kolekcjach: Odesalchich w Rzymie, Wallace Collection w Londynie, Deutsches Historisches Museum w Berlinie, czy Musée de l'Ar-



